



Tradycyjnie już uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny, odprawiona w sanockiej farze, rozpoczęła patriotyczno-religijne uroczystości, związane z 212 rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz świętem Maryi Królowej Polski. Wzięli w nich udział parlamentarzyści, przedstawiciele lokalnych władz samorządowych powiatu i miasta, delegacje organizacji kombatanckich, partii politycznych, sanockich szkół i instytucji, harcerze oraz mieszkańcy.

## Święto Konstytucji

W okolicznościowej homilii ks. dr Andrzej Skiba nawiązał do historii i znaczenia Konstytucji 3 Maja dla Polski, dokumentu o znaczeniu ponadczasowym, którego wiele zapisów do dziś nie straciło nic na swej aktualności. Odnosząc się do trudnych czasów współczesnych, w których przychodzi Polakom żyć, kapłan szczególnie zaakcentował potrzebę jednoczenia się narodu oraz zachowania i poszanowania najważniejszych dla niego wartości. Eucharystię wzbogaciła piękna oprawa muzyczna w wykonaniu Chóru im. św. Cecylii, orkiestry dętej SZGNIG oraz SDK-owskiego zespołu kameralnego Con amore.

Po złożeniu wieńca pod Krzyżem Pamięci na ścianie kościoła farnego, uczestnicy uroczystości przemaszewali w korowodzie pod pomnik Wodza Insurekcji, któremu oddano hołd, składając wieńce i wiązanki kwiatów (zdjęcie na str. 3). Tu też burmistrz Wojciech Blecharczyk wygłosił okolicznościowe przemówienie. Nawiązując do historii i czasów zniewolenia narodu polskiego, stwierdził, że kraj nasz staje dziś przed wielką dziejową szansą, związaną z przystąpieniem do UE i od nas tylko będzie zależeć, czy szansę tę wykorzystamy.

– (...) Dziś, po dwustu latach od tamtej majowej wiosny, przeżyjemy kolejną wiosnę szans i nadziei. Wiosna 2003 roku stwarza naszemu krajowi szansę wejścia w strukturę organizacyjną Unii Europejskiej. (...)  
Ciąg dalszy na str. 3

## Z „kopem” i słonikiem

Początek maja to szczególnie gorące dni dla maturzystów, którzy przystępują do egzaminu dojrzałości. We wtorek zdawali pisemnie język polski, w środę zaś drugi – wybrany przez siebie – przedmiot. Na brak egzaminacyjnych emocji nie narzekają także gimnazjaliści klas trzecich (o nich za tydzień), którzy wczoraj rozwiązywali test humanistyczny, a dziś matematyczno-przyrodniczy.

W zaprzyjaźnionym z nami po sąsiedzku II Liceum Ogólnokształcącym do tegorocznej matury przystąpiło 219 arbitriumów. W gronie tym znalazła się również absolwentka szkoły sprzed kilku lat, która wówczas wyjechała za granicę, rezygnując ze zdawania egzaminu dojrzałości. Dziś – już jako dwudziestokilkuletnia mężatka – postanowiła zweryfikować swoją ówczesną decyzję, podchodząc do maturalnego sprawdzianu wraz z młodszymi kolegami.

Dla potrzeb maturzystów przygotowano w „dwójce” dziewięć sal z rozstawionymi w odpowiednich odległościach stolikami. Dzięki zapobiegliwości rodziców na każdym z nich znalazły się: 2 kanapki, batonik, soczki i woda mineralna. Zestaw uzupełniał zabawny porcelanowy słonik – na szczęście.

– Jakich tematów się spodziewamy? Wojny i holocaustu – to w związku z rocznicą Powstania Warszawskiego. Może być też bunt i walka człowieka o własne ideały. Czego byśmy nie chcieli? Wszystkiego, co wiąże się z polityką, historią i filozofią. Denerwujemy się? Skądże! Luzik. Zero stresu. W końcu czegoś się chyba nauczyliśmy – mówiły zgodnym chórem Aleksandra Bagan, Magdalena Kucharczuk i Ewa Jaworska.

Ich koleżanki – Anna Szczepaniak i Iwona Pacanowska – też nie okazywały widocznych oznak zdenerwowania, choć przyznały, że spały nie najlepiej. I one liczyły na tematy generalnie związane z człowiekiem. Iwona nie miała żadnego talizmanu, była natomiast wcześniej w kościele. Ania ścisłała w dłoni słonika, którego dostała na szczęście od bratanicy. Największy spokój wykazywał (przynajmniej z pozoru) Maciej Dżugan.

– Na co liczę? Na zdanie matury! Leży mi wszystko. Nie wierzę w żadne talizmany, ale mam ściągę z cytatów, choć nie wiem, czy się przydadzą. Wczoraj relaksowałem się jeżdżąc na rowerze po lesie. Dziś zjadłem genialne śniadanie przygotowane przez mamę. Co to było? Kanapki z wędliną i serem. Uważam, że matura to jedna duża klasówka. Bardziej ode mnie denerwują się nią rodzice. Przed wyjściem z domu dostałem od nich „kopa” na szczęście. Będzie dobrze!

O godz. 9.00 otwarto kopertę z tematami (podajemy je obok) i rozpoczęło się Wielkie Pisanie. Zdaniem nauczycieli, w tym roku tematy okazały się dość przyjazne i dobrze sformułowane. A jak ocenili je uczniowie?

– Wybrałem temat drugi i ogólnie jestem zadowolony. Wyszła z tego mała epopeja, licząca 13 stron – relacjonował na gorąco Gabriel Grządziel. Identyfikacja wyboru dokonała Anna Poliniewicz, której opinia różniła się jednak nieco od opinii kolegi. – Tematy nie podobały mi się. Uważam, że były zbyt konwencjonalne. Fajny był temat trzeci na maturze próbnej – szkoda, że nie teraz. Dobrałam lektury spoza programu i jestem raczej zadowolona ze swojej pracy, ale nie wiem, jak oceni ją sprawdzający nauczyciel.

– Moim zdaniem, tematy były dość trudne. Zaczęłam od drugiego, ale po godzinie zrezygnowałam, bo nic mi nie wychodziło. Ostatecznie zdecydowałam się na trzeci. Nie wierzę w przesady, ale zachowam słonika jako miłą pamiątkę. Niech pani pochwali rodziców za kanapki – były przepyszne! – dodała Ewa Kornasiewicz.

Wyniki egzaminów pisemnych powinny być znane w ciągu najbliższych kilku dni. Potem maturzyści przystąpią do ustnej części matury. Trzymamy za nich kciuki, polecając – ku refleksji i uspokojeniu – lekturę naszej maturalnej sondy, zamieszczonej na str. 6.

Joanna Kozimor



Ostatnie minuty przed rozpoczęciem egzaminu – za chwilę zostanie otworzona koperta z tematami.

### Tematy z języka polskiego:

1. Odwołując się do wybranych przykładów, wyjaśnij, jakie funkcje pełnią motywy autobiograficzne w utworach literackich różnych epok.
2. Idealizm życiowy – pomaga czy przeszkadza w osiągnięciu zamierzonych celów? Rozważ problem, analizując postawy wybranych bohaterów literackich różnych epok.
3. Przeznaczenie? Przypadek? Świadomy wybór?... Co decyduje o losie człowieka – rozwiń temat, odwołując się do wybranych utworów literackich oraz filmowych lub teatralnych.
4. Zinterpretuj wiersz Ewy Lipskiej Chwila, w kontekście zawartej w nim myśli o potrzebie zadumy i filozoficznej refleksji w życiu człowieka.

Leszek Kawczyński, Władysław Jurczak, Ryszard Prosiecki, Zygmunt Podkalicki, Bolesław Szybiś, dyrektorzy SP ZOZ. – Wszędzie zostaliśmy przyjęci z pełnym zrozumieniem – podkreśla Józef Baszak.

W marcu zaczęły spływać pierwsze pieniądze. Na piękny gest zdobyli się radni Rady Miasta i Rady Powiatu, którzy zadeklarowali wpłaty w wysokości 0,5 proc. swoich diet. Do akcji włączyła się także Rada Gminy Zarszyn – pomysłodawcy mają nadzieję, że pozostałe pójdą jej śladem. – Znalazły się także zakłady pracy, w których sto procent załogi zgodziło się na przekazywanie darowizn od swoich poborów. Mam tu na myśli firmę Poglesz i Adbud – informuje Adam Baszak. W innych zakładach, jak np. w Autosanie, SZGNIG, Santarze, Automecie, SP ZOZ, deklaracje złożyły część pracowników. Fundacja czeka także na odzew ze strony placówek opiekuńczych i oświatowych. – Odwiedziliśmy je wszystkie, od żłobków po PWSZ. Liczymy, że również nauczyciele oraz pracownicy administracji zechcą wesprzeć sanocki szpital – dodaje Józef Baszak. W przyszłym tygodniu fundacja, przy pomocy słuchaczek Zespołu Szkół Medycznych, uda się z prośbą o wsparcie do wszystkich sklepów, kiosków, kantorów, zakładów usługowych i biur turystycznych, wierząc, że i tam znajdą się ludzie rozumiejący potrzeby sanockiego szpitala.

(jz)

## Dar dla szpitala

Nawet w tak trudnych czasach można zachęcić ludzi do ofiarności. Dzięki staraniom Fundacji Szpitala pracownicy wielu firm z terenu miasta i powiatu zadeklarowali comiesięczne wpłaty na rzecz sanockiego szpitala. W ciągu pierwszego kwartału br. udało się zebrać w ten sposób 57 tys. zł. Za pieniądze te można kupić np. niezbędne instrumenty chirurgiczne do niektórych operacji ortopedycznych i laryngologicznych, wykonywanych dotąd poza Sanokiem.

Bieżący i przyszły rok rozstrzygną o przyszłości sanockiego szpitala. Stawka jest wysoka – wejście do krajowej sieci szpitali. Aby się w niej znaleźć, trzeba jednak spełnić szereg wymogów, określonych przez ministerstwo zdrowia. Szpital musi przede wszystkim stworzyć warunki do udzielania kompleksowej pomocy medycznej w maksymalnie krótkim czasie. Stąd podjęta w 1991 r. decyzja o budowie nowego pawilonu, w którym będzie się mieścić nowoczesny kompleks diagnostyczno-zabiegowy z blokiem operacyjnym, tomografem, laboratoriami, pracowniami endoskopowymi, centralną sterylizatornią i oddziałem ratunkowym. Wartość tej kosztownej aczkolwiek niezbędnej inwestycji – od której zależy być albo nie być sanockiego szpitala – wraz z zakupem pierwszego wyposażenia, szacowana jest na 19,5 mln zł. Pawilon musi powstać jak najszybciej – do końca 2004 r.

Fundacja Szpitala aktywnie wspiera sanocką placówkę już od dwunastu lat. Najnowszą

inicjatywą jest akcja mająca na celu zachęcenie mieszkańców miasta i powiatu do comiesięcznych wpłat na rzecz szpitala. – Równie ważne jak pieniądze jest społeczne poparcie dla idei rozbudowy i modernizacji – mówi Józef Baszak, fundator i członek zarządu fundacji. – Ubiegając się o pomoc w strukturach rządowych i pozarządowych, zawsze mamy argument, że miejscowej społeczności mocno leży na sercu rozwój szpitala, i że wiele osób przekazuje nawet comiesięczne, dobrowolne datki na ten cel. Nasza pozycja w rozmowach jest wtedy zupełnie inna. W pierwszych miesiącach 2003 r. członkowie zarządu Fundacji Szpitala odwiedzili 120 (!) instytucji, firm i spółdzielni, aby osobiście przekazać prośbę o wsparcie. Sześć z tych zakładów otrzymało apel i deklaracje dla załogi dotyczące comiesięcznych darowizn. W rolę kwarantany wcielił się członek zarządu fundacji: prezes Stanisław Kulakowski, Adam Baszak, Józef Baszak, Czesława Kurasz, Ewa Rogacz,

**DRZWI Z DREWNA**  
Prezentacja wyrobów  
10-11.05.03 r.  
Sanok – Lodowisko  
Wystawa: Dom i ogród  
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

**REWELACJA! TYLKO TERAZ**  
profilu PCV 5-cio komorowy  
w cenie 3 komorowego

**Okno-Res** RABATY  
Sanok ul. Kościuszki 29  
tel. 464-14-45  
Krosno ul. Staszica 4  
tel. 436-83-03  
Jasło ul. K. Wielkiego 6  
tel. 446-27-35

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
PCV-DREWNO-AL  
okno z PCV-białe  
1465x1435 mm +VAT  
**555 zł** brutto 594 zł  
przy płatności gotówkowej  
SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55  
USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74  
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 51, tel./fax 434 30 15  
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com

## Minister o Unii

W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej gościł wiceminister **Wojciech Szewko**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Informatyzacji. Uczniowie i wykładowcy PWSZ wysłuchali bardzo ciekawego wykładu o prawidłach ekonomii i korzyściach wynikających z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Minister przekonywał, że jest ono warunkiem prawidłowego rozwoju państwa, a więc i szansą na szybką spłatę kredytów. Padły przykłady Hiszpanii i Grecji, które jeszcze przed trzydziestu laty były krajami typowo rolniczymi, a dziś doganiają czołowe mocarstwa Europy. Młodzież szczególnie interesowała się tematem pracy za granicą i honorowaniem dyplomów uzyskanych w kraju. Minister Szewko zapewniał, że Polacy będą mogli bez przeszkód pracować w krajach UE. Po zakończeniu prelekcji minister udał się na podobny wykład do Jasta. (b)

## Ze świąteczną wizytą

Poseł **Marian Kawa**, będący członkiem sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, złożył – w towarzystwie starosty **Bogdana Strusia** – wizytę prawosławnemu arcybiskupowi przemyskiemu i nowosądeckiemu **Adamowi Dubecowi**, składając na jego ręce życzenia dla wspólnoty prawosławnej z okazji świąt Zmartwychwstania Pańskiego, przypadających w tym roku w dniach 27-29 kwietnia. Przy okazji rozmawiano o problemach cerkwi w kontekście niezbędnych uregulowań prawno-ustrojowych. (z)

## Nie pozostaną obojętni

Sprawa referendum akcesyjnego, jakie czeka nas za niespełna miesiąc, zdominowała ostatnie w kwietniu br. posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Zjednoczeni Samorządowcy Ziemi Sanockiej. – Nie mamy najmniejszych wątpliwości, że głosowanie za przystąpieniem do Unii Europejskiej, jest jedyną szansą na wyjście z marazmu gospodarczego takich miast, jak na przykład Sanok – stwierdził **Andrzej Burczyk**, sekretarz stowarzyszenia. Poinformował nas, że zarząd zwrócił się z apelem do członków stowarzyszenia i sympatyków o wzięcie udziału w zbliżającym się referendum. (cz)

## Uśmiech rodzinie

Sympatycznej imprezy plenerowej „Uśmiech rodzinie”, organizowanej od dwóch lat w dzielnicy Wójtostwo, nikomu nie trzeba rekomendować. Moc atrakcji w połączeniu ze szlachetnym celem, zachęciła do udziału w poprzednich edycjach festynu całe rodziny. Dochód z imprezy oraz pozyskane od sponsorów środki pieniężne zostaną w całości przeznaczone dla dzieci z Wójtostwa. Będzie to refundacja obiadów w stołówkach szkolnych dla uczniów z najuboższych rodzin. Często są to jedyne gorące posiłki w ciągu dnia. Zebrane w poprzednim roku fundusze pozwoliły na zapewnienie 26 uczniom obiadów przez cały rok. Kolejna, trzecia już edycja festynu, planowana jest na niedzielę 25 maja. W programie przewidziany jest m.in. turniej rodzin, rozgrywki sportowe oraz atrakcyjne konkursy. Czas będą umilały zespoły dziecięce i młodzieżowe.



Organizatorzy – Akcja Katolicka przy Parafii Chrystusa Króla i Rada Dzielnicy Wójtostwo – gorąco zachęcają firmy i instytucje do udziału w tej jakże potrzebnej akcji. Zainteresowani mogą udzielać wsparcia w formie rzeczowej (nagrody, fany na loterie) lub finansowej. Wpłaty należy przekazywać na konto: **Parafia Chrystusa Króla w Sanoku; Bank Pekao S.A. I/O Sanok 10701249-403393-2221-0100 z dopiskiem „Uśmiech rodzinie”**. (z)

## Ludzie czy zwierzęta

Znieczulica ludzka nie ma granic. W ostatnich dniach ktoś porzucił na pastwę losu trzy nowo narodzone kocięta. Wyścielone kawałkiem materiału pudełko z oseskami pozostawił w bramce ogródka jordanowskiego przy ul. Langiewicza. Zwierzaki zginęłyby niechybnie, gdyby nie litościwy znalazca, który się nimi zaopiekował. Nie może jednak przegarnąć ich na dłużej, gdyż ma w domu psa. Osoby, które skłonne byłyby zaopiekować się kociętami, proszone są o kontakt pod numerem telefonu: 463-00-95. /k/

## Towarzysko złupili skórę Francuzom

Partnerskie kontakty gminy Bukowsko z francuskim **Maizieres-les-Metz** mogą stanowić wzorzec dla innych. Nie tylko ze względu na swój wyjątkowo żywy charakter, ale i ogromne bogactwo form. Zaledwie przed tygodniem informowaliśmy o 10-dniowym pobycie grupy francuskich dzieci w Bukowsku oraz wyjeździe ich polskich kolegów do Francji, a już następna grupa bukowian – tym razem tenisistów stołowych – podążyła ich tropem.



Współpraca sportowa stanowi ważny element partnerstwa obydwu gmin. Po zakończonych mistrzostwach departamentu Mozelli w tenisie stołowym nie mogło zabraknąć pamiątkowego zdjęcia.

Bukowscy sportowcy wyjechali do swych francuskich przyjaciół na zaproszenie tamtejszego Związku Tenisa Stołowego oraz Związku Francusko-Polskiego z **Maizieres-les-Metz**. Ekipa w składzie: **Marek Silarski, ks. Paweł Biernat** i wójt **Piotr Błażejowski** rozegrała towarzyski mecz z miejscową drużyną seniorów, gromiąc gospodarzy 7:2. Ping-pongiści z Bukowska wzięli również udział w otwartych mistrzostwach departamentu Mozelli, w których uczestniczyło 104 zawodników. Tym razem poza seniorami wystąpiła także trzysobowa drużyna juniorów, wyłoniona wcześniej w drodze gminnych eliminacji. W jej składzie znaleźli się: **Bartłomiej Kaczmarski** z Pobiedna, **Krzysztof Cypcarz** z Wolicy oraz **Jakub Babiak** z Nagórzan. Kierownikiem drużyny był **Jan Muszański**.

W czasie dwudniowego pobytu we Francji bukowska delegacja spotkała się z zarządem miasta **Maizieres-les-Metz** i przedstawicielami zaprzyjaźnionych stowarzyszeń. Odwiedziła również grupę młodzieży z Zespołu Szkół w Pobiednie, która uczestniczy w drugiej części dwustronnego projektu integracyjnego *Skąd pochodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?*, realizowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i funduszy unijnych (o pierwszej części tego programu informowaliśmy przed tygodniem). /jot/

## Idol w Sanoku!

Wiadomość z ostatniej chwili – w czwartek (15 maja) w Sanockim Domu Kultury odbędzie się casting do III edycji „Idola”. Przesłuchania trwać będą od godz. 12 do 21. Organizatorzy zapraszają uzdolnionych muzycznie ludzi w wieku od 16 do 28 lat. Uczestnicy powinni wiedzieć, kto jest oryginalnym wykonawcą i autorem słów wybranej przez nich piosenki. (bb)

## Pozostaną w pamięci

**Pani Lucynie Drwiedze** wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci **Brata** składają

**Burmistrz Miasta i Pracownicy Urzędu**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 maja 2003 r. w wieku 73 lat, opatrzona w Sakramentami zmarła **Najukochańsza Mama, Babcia, Teściowa i Siostra**

**śp. Kazimiera Woźniak**

Msza święta żałobna i pogrzeb odbędą się w piątek 9 maja 2003 r. o godz. 13.00 na Cmentarzu przy ul. Dąbrowieckiej w Sanoku.

Pograżeni w ból

**Córka, Synowie i Siostra z Rodzinami**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa poszerzyła swoją ofertę edukacyjną o dwa nowe kierunki: **mechanikę i budowę maszyn oraz pielęgniarstwo**. Zostaną one uruchomione w roku akademickim 2003/2004. Program studiów został tak skonstruowany, aby uwzględnić rosnące wymagania rynku pracy.

## Nowe kierunki

Gospodarka rynkowa i niezwykle dynamiczny rozwój technik informatycznych sprawiły, że firmy produkcyjne coraz częściej poszukują pracowników z wszechstronnym przygotowaniem techniczno-informatycznym. Dlatego też studia na kierunku inżynierskim w PWSZ będą miały charakter interdyscyplinarny, kształcąc specjalistów w zakresie szeroko rozumianej inżynierii produkcji. Program, poza przedmiotami typowymi dla kierunków technicznych, zawiera także grupę przedmiotów z zakresu organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem oraz ekonomii. Duży nacisk kładzie się na komputerowe wspomaganie projektowania maszyn oraz przygotowanie programów maszyn sterowanych komputerowo – da to absolwentom możliwość podjęcia pracy w zakładach z nowoczesnym parkiem maszynowym. Oczywiście, będą oni mogli także kontynuować studia na poziomie magisterskim w uczelniach politechnicznych – na wszystkich specjalnościach kierunku mechanika i budowa maszyn. Program studiów dopasowany jest do kontynuacji kształcenia na specjalności *komputerowe wspomaganie procesów technologicznych bez wyrównywania różnic programowych*. Na pierwszym roku mechaniki i budowy maszyn władze uczelni przygotowały 90 miejsc.

W programie studiów licencjackich na kierunku pielęgniarstwu przewidziano 600

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 maja (środa)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Bętkowski**  
w godz. 14.00-17.00

15 maja (czwartek)  
dyżur pełni radna  
**Joanna Hydzik**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

15 maja (czwartek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Andrzej Ostrowski**  
w godz. 14.30-16.30

godzin kształcenia, w tym 2300 praktyki i 2300 teorii. Jak zapewniają władze uczelni, program studiów dostosowany jest do standardów UE i daje wszechstronne przygotowanie w zakresie promocji zdrowia, profilaktyki i prewencji chorób, pielęgnowania, leczenia i rehabilitacji. Absolwent tych studiów – po stażu i zdobyciu prawa wykonywania zawodu – może być zatrudniony w niepublicznych i publicznych zakładach opieki zdrowotnej bądź kontynuować 2-letnie studia magisterskie w akademiach medycznych. Na pielęgniarstwo planuje się przyjęcie 60 chętnych. (oprac. z)

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Na 7.300 złotych oszacowana została wartość 60 wykonanych z tworzywa sztucznego skrzynek na liczniki gazowe oraz 60 kilogramów waty z włókna szklanego, które nieznani sprawcy ukradli z terenu należącego do spółki Mawi-Plast. Kradzież dokonano między 25 a 30 kwietnia.

\* Z obrażeniami głowy, złamanym podudziem oraz ogólnymi potłuczeniami trafił do szpitala 51-letni mieszkaniec Sanoka, który przebiegając przez jezdnię w niedozwolonym miejscu, dostał się pod koła fiata seicento, kierowanego przez 36-letniego **Dariusza M. ze Strachociny**. Do wypadku doszło 29 kwietnia na ul. Rymanowskiej.

\* Nieustalony sprawca włamał się (2 br.) do daewoo nexia, zaparkowanego przy ul. Okrzei. Usiłował wymontować radioodtworacz, ale zamiar się nie powiódł, gdyż złodziej został spłoszony. Straty wynikłe z uszkodzenia zamka drzwi pojazdu wyceniono na 500 złotych.

\* W nocy z 2 na 3 maja miało miejsce włamanie do altany działkowej przy ul. Szczudliki. Sprawca usiłował wylamać drzwi, a kiedy próba spaliła na panewce, wybił szyby w oknach. Spenetrował wnętrze domku, niczego jednak nie zabierając. Straty oszacowano na 200 złotych.

\* Ze skody zaparkowanej przy Al. Szwajcarii skradziono (4 br.) cztery kołpaki kół o wartości 356 złotych.

\* Nie mieli złodziejskiego fartu dwaj młodzi ludzie, którzy usiłowali włamać się (5 br.) do komisji przy ul. Lipińskiego. W chwili, gdy piłowali skobel, zauważył ich przechodzący mężczyzna, który następnie powiadomił policję. W wyniku natychmiastowej akcji zatrzymano 20-letniego **Dawida R. z Sanoka**, doskonale znanego miejscowej policji. Drugi ze sprawców zbiegł.

### Besko

\* Mieszkaniec powiatu sanockiego włamał się 1 maja około godz. 21.20, kiedy siedział w swym fiacie 126 p, podeszło do niego dwóch mężczyzn, żądając wydania

aparatu fotograficznego, którym wcześniej robił im zdjęcia. W wyniku otrzymanej odmowy, napastnicy pobili kierowcę, a gdy ten zdołał zbiec, odjechali należącym do niego pojazdem. Po uszkodzeniu auta porzucili je, zabierając znajdującą się wewnątrz gotówkę w kwocie 1.500 złotych.

### Gmina Bukowsko

\* Z niezamkniętego fiata 126 p wymontowano radioodtworacz oraz fotelik dziecięcy o łącznej wartości 350 złotych. Kradzież miała miejsce w nocy z 1 na 2 maja w Nagórzanach.

### Gmina Sanok

\* Artykuły spożywcze i drobne narzędzia oszacowane na 100 złotych przywłaszczony sobie złodziej, który między 26 kwietnia a 1 maja włamał się do altany działkowej w Prusieku, należącej do mieszkańca Sanoka. Sprawca wylamał okiennice i kraty zabezpieczające okno.

\* Na 2.000 złotych wyceniono wartość papierosów, kart telefonicznych oraz artykułów spożywczych i chemicznych, skradzionych (29/30 kwietnia) z kiosku w Mrzygłodzie. Włamywacz dostał się do środka po wybiciu szyby.

\* Łupem złodzieja padło około dwustu sztuk pstrągów z prywatnej hodowli w Dobrej. Kradzież dokonano między 29 kwietnia a 1 maja. Właściciel oszacował straty na 510 złotych.

Na dobre rozpoczął się sezon na pijanych kierowców. Kolejnych dziewięciu będzie musiało pożegnać się z prawem jazdy na jakiś czas. Policjanci sanockiej KPP zatrzymali nietrzeźwych rowerzystów: w Zarszynie – **Władysława W.** (1,890 promila), **Kazimierza K.** (1,68) i **Romana W.** (0,315); w Srogowie Dolnym – **Eugeniusza I.** (1,449); na ul. Krakowskiej – **Walentego D.** (0,609); a na ul. Dmowskiego – **Zenona J.** (0,441). W Lalinie „wpadł” kierujący ciągnikiem **Jan O.** (1,449); w Zagórz – **Jan W.**, star (0,588); a w Czaszynie – **Robert G.**, fiat 126 p (1,239).

**TYGODNIK SANOCKI**

http://www.tygodnik.wsanok.pl/  
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz. Przygotowanie wydania internetowego: INTERQ S.C. Usługi Internetowe – opracowanie: Piotr Olechniewicz i Marcin Lewicki.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskiecie lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Aleksandra Jaklik, uczennica klasy IVf I Liceum Ogólnokształcącego znalazła się w gronie laureatów XXXII Olimpiady Biologicznej, której finał odbył się w dniach 25-28 kwietnia w Warszawie.

## Przegrała zakład, wygrała indeks

W etapie centralnym olimpiady uczestniczyło 101 młodych biologów z całej Polski. W pierwszej części – pisemnej – zmagali się oni z przygotowanym przez organizatorów testem, na podstawie którego wyłoniono czterdzieści osób, które stanęły do ostatecznej rywalizacji o tytuł zwycięzcy (część ustna). O końcowej klasyfikacji decydowała suma punktów z obydwu części. Sanoczanka zdobyła tytuł laureata III stopnia, plasując się na 17. miejscu w kraju. Oprócz atrakcyjnych nagród rzeczowych (książki, discman, program komputerowy) otrzymała również prawo wstępu bez egzaminów na wybraną uczelnię wyższą, została także zwolniona z egzaminu dojrzałości z biologii.

– Do startu w olimpiadzie namówił mnie pan profesor Rybka. Nie wierzyłam, że sobie poradzę, ale pan profesor był innego zdania i tak długo mnie namawiał, aż się zgodziłam. Założyłam się nawet z mną o trzy torciki hiszpańskie, że dostanę się do finału... Zakład przegrałam, ale z honorem, bo torciki kupiłam... W finale startowałam z 31 numerem i taki sam numer miał też zestaw pytań, który wylosowałam. Jeden z egzaminatorów zapytał mnie o prawdopodobieństwo takiego przypadku. Niewiele miało to wspólnego z biologią, ale odpowiedziałam. Z wylosowanych pytań zaskoczyła mnie trochę ewolucja człowieka. Wiedziałam, że moi starsi koledzy w poprzednich latach kilka razy trafiali na to pytanie, nie wierzyłam więc, że i ja je wylosuję. A jednak! Ale nie to było najgorsze, bo w końcu się uczyłam i coś o tej ewolucji wiedziałam. Największy stres przeżyłam, kiedy odczytano wyniki i musiałam wyjść na środek po odbiór nagrody... Bardzo nie lubię takich sytuacji – są dla mnie ogromnie krępujące. Cieszę się z tytułu laureata, jeszcze bardziej ucieszył on mamę, która jest szczęśliwa, że nie będę musiała zdawać matury. Chciałabym studiować farmację na Akademii Medycznej w Warszawie, ale jeszcze nie wiem, czy otrzymam indeks na tę uczelnię – mówi nieco zażenowana laureatka.

– Ola jest bardzo skromną osobą. Uczę ją biologii od III klasy i od razu zauważyłam, że ma dużą łatwość rozumienia tekstów naukowych. Zaproponowa-

łam jej start w olimpiadzie, przed czym długo się broniła, nie wierząc w swoje możliwości. Napisała jednak dobrą pracę badawczą, co nie było łatwe, gdyż w tym roku po raz pierwszy dopuszczono możliwość kooperacji z placówkami badawczymi, co dla uczniów z tak niewielkich miejscowości, jak Sanok, stanowi spore utrudnienie. Dzięki tej pracy Ola zakwalifikowała się do etapu okręgowego w Rzeszowie, na którym razem z setką innych uczniów pisała test. Poradziła sobie z nim bardzo dobrze, gdyż jako jedna z pięciu osób reprezentujących Podkarpacie dostała się do etapu centralnego. Warto podkreślić, że w tej piątce było aż troje sanoczan – poza Olą jeszcze



Ola wraz ze swym nauczycielem – ich wspólne dzieło zwyciężył sukces i... trzy hiszpańskie torciki.

dwa uczniów II LO. Tym samym wygrałam zakład z Olą i dostałam obiecane torciki... Okazała się honorowa, ale jeszcze na dzień przed rozpoczęciem finału chciała wracać do Sanoka... Tłumaczył ją tylko fakt, że miała gorączkę... Mimo tego poradziła sobie bardzo dobrze, nawet z pytaniem o ewolucję człowieka, którego się nie spodziewała. Rzeczywiście jest chyba szóstym moim uczniem, który trafił w finale na to pytanie – dodaje z uśmiechem Robert Rybka, nauczyciel biologii w I LO, który przygotował licealistkę do olimpiady. W dowód uznania za swe pedagogiczne osiągnięcia również otrzymał nagrodę od Komitetu Głównego Olimpiady. Warto przypomnieć, że nie jest to pierwszy olimpijski sukces podopiecznych sanockiego biologa. Przed 3 laty w gronie laureatów znalazło się aż troje uczniów tego znakomitego pedagoga, wśród nich Piotr Skrzyńczyk, który zajął 1. miejsce w kraju. /jot/

## Święto konstytucji



CIĄG DALSZY ZE STR. 1

To sprawa najwyższej dziejowej rangi, a udział w referendum stwarza nam szansę wypowiedzenia własnego zdania w tej ważnej sprawie – zdania na „tak” lub na „nie” dla integracji i wyrażenia naszego szacunku dla prawdziwej demokracji, za którą tak bardzo tęskniliśmy przez długie peerelowskie lata. (...)

Przemówienie burmistrza zakłóciła kilkudziesięcioosobowa grupa aktywistów Ligi Polskich Rodzin, którzy nie zważając na powagę uroczystości, wykrzykiwali: *Propaganda! Precz z Unią! Niech żyje wolna Polska!*

Manifestację zakończyło odegranie hymnu państwowego, po którym uczestnicy uroczystości się rozeszli. /jot/

W 59. rocznicę zakończenia wojny

## Pamięci bohaterów

Cytat Józefa Piłsudskiego: *Zwyciężyć i spocząć na laurach to kłeska*, został obrany za motto tegorocznych obchodów 59. rocznicy zakończenia wojny światowej, zorganizowanych z inicjatywą Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych im. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku.

Na uroczystą akademię, 7 bm., która odbyła się w Klubie Górnika, przybyli przedstawiciele władz miasta i powiatu, delegacje miejscowych przedsiębiorstw, instytucji oraz młodzieży szkolnej. Po powitaniu gości, wśród których był m.in. Marian Kawa, poseł na Sejm RP, mjr w st. spocz. Marian Jarosz, prezes ZKRPIBWP, w okolicznościowym wystąpieniu przypominał ważne epizody z historii II wojny światowej. Podkreślił m.in. zasługi, jakie w wojnie z najeźdźcą – nie szczędząc krwi i życia – przypadły żołnierzom wywodzącym się z Sanoka i okolic.

Następnie harcerki z miejscowego hufca ZHP wezwały na apel poległych synów Ziemi Sanockiej, wśród nich, m.in. 59 poległych w wojnie obronnej Polski, 98 w siłach zbrojnych walczących na Zachodzie, 59 pomordowanych w katowniach sowieckich: Katyniu, Miednoje, Kozielsku i Charkowie, a także zamęczonych

w obozach koncentracyjnych, zlokalizowanych w Polsce i Niemczech, rozstrzelanych w masowych egzekucjach oraz 431 żołnierzy VI Pomorskiej Dywizji Piechoty, którzy oddali młode życie w walkach podczas zdobywania Wału Pomorskiego. Modlitwę za poległych, zamęczonych i pomordowanych w okresie wojny i okupacji obywateli Sanoka poprowadził ks. Adam Sudol. Z kolei delegacje miejscowych władz samorządowych, związków kombatantów oraz mieszkańców Sanoka na miejscowym omentarzu wojennym złożyły wiązanki kwiatów.

Ważnym – zwłaszcza dla kombatantów – momentem akademii, była nominacja na wyższy stopień oficerski oraz wyróżnienie związkową odznaką. Do stopnia majora awansowany został Stanisław Geldner, natomiast honorową odznakę ZKRPIBWP otrzymała Maria Gadomska.

Uroczystości zakończył koncert w wykonaniu uczniów szkoły muzycznej. (cz)

### BLIŻEJ UNII

Sanok to miasto w którym żyją mniejszości narodowe i religijne. Jakże są ich oczekiwania i obawy związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej? Czy po znalezieniu się we Wspólnocie grozi nam laicyzacja? O tym wszystkim w najbliższym programie Telewizji Sanok z cyklu „Blżej Unii – Europa w Sanoku, Sanok w Europie”. Emisja: niedz. godz. 17.15 powt. 19.00 i pon. 17.15. Program powstał przy współpracy z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej w ramach konkursu otwartego dla mediów – 2003

## WYSTAWA „DOM I OGRÓD”

Zapraszamy mieszkańców naszego regionu na V wystawę „Dom i Ogród” prezentującą regionalne firmy działające w branży materiałów budowlanych oraz kwiatów i sadzonek.

Impreza wystawiennicza odbędzie się na płycie sztucznego lodowiska, ul. Mickiewicza, w Sanoku w dniach:

- sobota 10 maja w godzinach od 10<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>
- niedziela 11 maja w godzinach od 9<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>

Organizator:

Regionalna Izba Gospodarcza, ul. Rynek 15, tel. 4630444

**WSTĘP BEZPŁATNY**

### Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.

Międzynarodowe Połączenia Autokarowe

**DARTNER** BIURO PODRÓŻY  
RADIA BIESSZCZADY  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok,  
ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

### Wczasy krajowe i zagraniczne

duży wybór, atrakcyjne ceny oferty LAST MINUTE

**DARTNER** BIURO PODRÓŻY  
RADIA BIESSZCZADY  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok,  
ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

## Czas komunii



Maj jest miesiącem nie tylko matur, ale także uroczystości komunijnych. Jako pierwsze do sakramentu pierwszej spowiedzi i pierwszej komunii św. przystąpiły w niedzielę 4 maja dzieci z parafii Chrystusa Króla na Wójtostwie i Najświętszego Serca Pana Jezusa na Posadzie. Na zdjęciu – biały korowód dzieci z parafii Chrystusa Króla, w otoczeniu najbliższych, wkrocza uroczysto do swojej świątyni.

**Radio BIESSZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

## INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

### Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52

http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Wystawa „Sanok w akwareli” W. Szulca.

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82,

Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

**Muzeum Historyczne** (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**

(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 8.00-18.00 (do 30 września).

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

**Telewizja Sanok**

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej** ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44

Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórce 25, tel. 463-17-78

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**

ul. Kochanowskiego 25 tel. 464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**

ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

14 V, godz. 17.00 – premiera spektaklu „O krawcu Imc Nitczce i jego śpiewającej igle”, Teatr Gapiszon.

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

13 V, godz. 19.00 – „Schematy”, spektakl teatru Zgrzyt,

• Kino SDK

9-11 V, godz. 18.00 – „Superprodukcja”, prod. Polska, od 12 lat.

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

**Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; czytelnia – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02

środy i piątki – 16.00-19.00, sob. – 10.00-15.00.

**Nocne dyżury aptek**

9-12 V – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Traugutta 9.

12-19 V – apteka prywatna s.c. „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-19.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

**Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.**

• 12 V, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Marek Daukszewicz.

– Mieszkam tu już ponad 30 lat, ale takiej imprezy jeszcze nie widziałem! Nawet najstarszych ludzi z domu powyciągało! – uśmiechnięty mężczyzna w sile wieku niemal krzyczy przez tłum ludzi, którzy zjechali w sobotę do Lisznej koło Sanoka...

## Rozśpiewane furmanki

Na czele jeźdźcy w paradnych strojach: długich płaszczach, białych koszulach i kapeluszach, dalej długi rząd furmanek wyścielonych półkoszulkami, pełnych rozśpiewanych ludzi. Grają klarnety, skrzypce, harmonia, kontrabas, konie potrzęsają łbami zdziwione świętecznymi uprzężami – tak wyglądała niecodzienna parada wozacka w Lisznej. Ta podsanocka wieś wtulona w malowniczą dolinę Gór Słonnych wraca do swoich najlepszych przedwojennych tradycji muzycznych i... wozackich. A wszystko za sprawą pomysłu mieszkańców, by ożywić, zintegrować i wypromować wieś reaktywując miejscową kapelę i zespół śpiewaczy. Jak pomyśleli, tak zrobili, a ich zapał postanowiła sfinansować kwotą 4 tysiące dolarów Fundacja Karpacka.

To co działo się w ostatnich tygodniach w Lisznej przypominało prawdziwą rewolucję. Szyły się nowiutkie stroje ludowe, których wzór – tzw. doliniański – zaczerpnięto z sanockiego skansenu. Członkowie kapeli ćwiczyli na zakupionych i wyremontowanych instrumentach zapomniane niemal piosenki, wygrzebywane teraz ze strychów i babcinych szuflad. Panie i panowie mierzyli stómkowe kapelusze, specjalnie tancezne buty nad kostkę, których zdobycie wymagało sporo zachodu. Z Domu Ludowego pachniało ciastem przygotowywanym przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich, a z podwórek – lakiem kładzionym na wyciągnięte ze stodół chomąta. Mężczyźni remontowali, porządkowali co się dało, panie sadziły świeże kwiaty.

Były to przygotowania do finału zakrojonego na blisko pół roku programu pod nazwą „Muzyka źródeł – źródłem integracji”. W sobotę można było obejrzeć jego efekty. Parada furmanek to tylko część programu, który przygotowali gospodarze. Potem zaprosili oni swoich gości na poczęstunek z potraw regionalnych, wystawę miejscowego rękodzieła oraz koncert 14-osobowego zespołu „Lisznianie” złożonego z kapeli i grupy śpiewaczej. Towarzyszył im miejscowy zespół dziecięcy i „Jurowanie” z Jurowiec. Choć było tłoczno i gorąco, śpiewała cała sala



RYSZARD KOGUT

– nawet zaproszeni goście m.in. starosta Bogdan Struś i burmistrz Wojciech Blecharczyk (zaręczam – przyp. aut). Przy słowackich melodiach włączyła się nawet Maria Mrazikova – „starostka” z Orawskich Matiasoviec, będąca gościem imprezy. – Myślę, że możemy rozwijać współpracę, naszą przyjaźń, która właśnie się rozpoczęła – odpowiedziała zapytana o możliwość podpisania umowy partnerskiej z Liszną.

Projekt „Muzyka źródeł – źródłem integracji” został zrealizowany przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Liszna przy wsparciu (również finansowym) miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich i Wspólnoty Leśnej oraz ogromnym zaangażowaniu wszystkich mieszkańców Lisznej. Swoją cegiełkę dorzucił także Urząd Gminy i inspektorat PZU.

A najlepszym podsumowaniem całej imprezy jest chyba piosenka ułożona specjalnie na tę okazję przez zachwyconą Liszną sanoczanek p. Marię Nowak:

*Ukryła się Liszna  
w podkarpaccich stokach,  
droga do niej prosta  
o krok do Sanoka.*

*Liszna, nasza Liszna  
w okolicy słynie,  
leży na pagórkach  
pod Liszną San płynie.*

*Pod Liszną San płynie,  
nurtem ją oplata.  
On Liszną rozślawi  
aż na krańcach świata.*

*Rozślawia nam Liszną  
jej wspaniałe lasy,  
będą do nas ludzie  
przyjeżdżać na wczasy.*

*Tu powietrze zdrowe,  
zdrowa okolica.  
Kto do nas przyjedzie  
każdy się zachwyci*

Dodajmy jeszcze, że projekt „Muzyka źródeł, źródłem integracji” to już nie pierwsza inicjatywa mieszkańców tej wsi. Od kilku lat powołane przez nich Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Liszna z powodzeniem prowadzi własną szkołę podstawową. Udało się w niej nawet urządzić pracownię komputerową i wprowadzić lekcje nauki języka angielskiego.

Alicja Wosik

**Przemysław Chudko.** Wyróżnienia otrzymali **Bernadetta Izdebska** i **Krzysztof Harajda** (opiekun całej trójki – **Kazimiera Stefańska**). W kategorii szkół średnich 2. i 3. miejsce zajęli uczniowie ZS nr 1, odpowiednio **Beata Kuzian** (opiekun **Zofia Liput**) i **Elżbieta Wierdak** (opiekun **Jacek Kosztolowicz**), a wyróżnienie przypadło w udziale **Justynie Szmyd** z ILO (opiekun **Krzysztof Wojtowicz**). Spośród gimnazjalistek jury najwyższą ocenę nadało **Natalię Maciaszek** z G4 (opiekun **Barbara Glinianowicz**), przyznając jej 2. miejsce. Równorzędne 3. lokaty zajęli **Joanna Biega** z G2 (opiekun **Bożena Drozd**) oraz **Katarzyna Twardak** (opiekun **Halina Pelczarska**) i **Agata Wolanin** (opiekun **Janina Wydrzyńska**) z G1.

Konkurs, zorganizowany przez **Grażynę Bartkowską**, przeprowadzono w dwóch etapach. Do finału zakwalifikowano 41 osób. W skład jury wchodził: **Tomasz Chomiszczak** – przewodniczący, **Janina Lewandowska**, **Jolanta Mazur-Fedak** i **Marta Sobolska-Magda**.

Bartosz Błażewicz

### Międzyszkolny konkurs recytatorski

## Niektórzy lubią poezję

Pod tym hasłem przebiegały recytatorskie zmagania uczniów sanockich gimnazjów, szkół średnich i Wyższej Szkoły Zawodowej. Uczestnikom przyszło się zmierzyć z wierszami **Jarosława Iwaszkiewicza**, pochodzącej z naszego regionu **Marii Czerkawskiej** i przede wszystkim sanoczanina **Janusza Szubera**. Poeta uświetnił koncert laureatów w PWSZ.



Po zakończeniu imprezy uczniowie PWSZ wręczyli Januszowi Szuberowi symboliczny bukiet kwiatów.

Było kameralnie i nastrojowo, w atmosferze skupienia, momentami nawet kontemplacji. Jedni recytowali w głębokiej zadumie, inni z radosnym podnieceniem. Całości dopełniały piosenki, w tym także do tekstów Szubera, zaśpiewane przez **Karolinę Wójcik** i **Agnieszka Puchyr** (akompaniował im autor utworów **Rafał Rachwał**) oraz **Katarzynę Bartkowską** i **Barbarę Lubas**. Po wystąpieniach laureatów esesje o twórczości poety odczytała admiratorka jego twórczości, **Małgorzata Sienkiewicz-Woskowitz**. Prorektor ds. dydaktycznych PWSZ, **Marek Paluch**, podkreślił jego ogromny wkład w powstanie uczelni. Głos zabrał też sam Szuber, przyznając, że jest nieco zawstydzony tym, że młodzi ludzie muszą poświęcać czas na naukę i zrozumienie jego wierszy, które – co sam przyznał – nie są łatwe w odbiorze.

Potwierdziło to jury (cyt: – Twórczość ta wymaga pewnego poziomu dojrzałości intelektualnej, erudycji i własnych przemyśleń), przyznając pierwszą nagrodę tylko w kategorii szkoła wyższa. Jej laureatem został

## Breakdance'owy zawrót głowy

Niezwykle atrakcyjnie zapowiada się IV Turniej Tańca Break Dance, który rozpocznie się już jutro (10 bm.) o godz. 17.00 w hali sportowej Zespołu Szkół nr 3 (dawny Zespół Szkół Technicznych). Udział w imprezie zapowiedziało kilkanaście zespołów z Rudy Śląskiej, Katowic, Rzeszowa, Leska i Krosna. Nie zabraknie także reprezentantów Sanoka w postaci dwóch odrębnych drużyn.

Mający już kilkuletnią tradycję turniej, którego organizatorem jest Młodzieżowy Dom Kultury, z roku na rok rozwija się, gromadząc coraz większą liczbę zawodników, jak i publiczności. Tym razem po raz pierwszy rozgrywany będzie wyłącznie w kategorii drużynowej. Poprowadzi go znany z licznych imprez breakdance'owych w kraju DJ Trakmajster z Krakowa, który w ubiegłym roku również gościł w grodzie Grzegorza. Impreza ma już swoich stałych fanów, a organizatorzy – jak zawsze – zadbał o sporą ilość dodatkowych atrakcji. W przerwach konkursowych zmagania przewidziano ekwilibrystyczne pokazy rolkarzy i deskarzy, nie zabraknie też akrobacji rowerowych. Bilety w cenie 6 złotych będą do nabycia przed rozpoczęciem turnieju. Każdy z nich uprawnia do 5-procentowej zniżki w sklepie rowerowym Bike Service na Okęciu oraz 2-procentowej w komputerowej firmie Comsat.

/jot/

Z 3. nagrodą powrócił z Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Młodzieżowych TUMULT w Łomży (1-3 bm.) teatr Zgrzyt, działający przy Sanockim Domu Kultury. Prowadzony przez Sławomira Woźniaka zespół zaprezentował spektakl *Schematy*, którego premiera odbyła się zaledwie przed dwoma tygodniami. Sukces jest tym większy, że dla aktorów tworzących nowy skład Zgrzytu był to festiwalowy debiut.

## Z premierą, debiutem i nagrodą

W festiwalu uczestniczyło siedemnaście amatorskich teatrów młodzieżowych z całej Polski, m.in. z Warszawy, Gryfina, Katowic, Jasła, Krakowa, Łodzi, Krosna, Gorzowa Wielkopolskiego i Torunia. Organizatorzy wyłonili je na podstawie wcześniej nadesłanych kaset, zawierających spektaklowe nagrania. Ponieważ Zgrzyt dopiero przygotowywał się do premiery *Schematów*, przesłał nagranie z próby. Już to jednak wystarczyło, aby sanocki zespół został zauważony i zaproszony do udziału w festiwalu. Jury pod przewodnictwem **Jarosława Antonika**, dyrektora Teatru Lalek w Łomży, wspieranego przez aktorów dobrze znanej teatroanom warszawskiej Montow-



ZYGMUNT WATKIN (2)

Mimo że dość kontrowersyjne, *Schematy* spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem wśród premierowej publiczności.



Tuż po premierze – nieco zmęczeni, ale szczęśliwi.

ni (grupa wystąpiła gościnnie podczas festiwalu z *Zabawą* Sławomira Mroźka) nagrodziło *Schematy* 3. nagrodą w wysokości 900 złotych za poszukiwanie własnego języka teatralnego.

– Nasz teatr okazał się zupełnie odrębnym zjawiskiem wśród pozostałych uczestników festiwalu, co podkreślono w uzasadnieniu przyznanej nam nagrody. Nie spodziewałem się jej, gdyż nigdy tego nie robię. Jestem bardzo zadowolony z występu zespołu, który w stu procentach zrealizował założone zadania. Werdykt jurorów członkowie grupy przyjęli entuzjastycznie, wywołał on wśród nich prawdziwą eksplozję radości, wyrażoną zbiorowym tańcem. To pierwszy wyjazd w tym składzie i pierwszy sukces. Otrzymała nagroda pomoże nam sfinalizować wyjazd do Berlina koło Szczecina na Międzynarodowe Lato Teatralne w drugiej połowie

sierpnia – powiedział Sławomir Woźniak, pomysłodawca, twórca i reżyser spektaklu. Zgrzyt wystąpił w składzie: **Matylda Jankowska**, **Kamila Łagódka**, **Joanna Kot**, **Agnieszka Szul**, **Iwona Gawlewicz**, **Sylwia Marcinkowska**, **Joanna Oleksiewicz**, **Kinga Wdowiak**, **Magdalena Wilk**, **Kamila Konieczny**, **Piotr Woźniak** i **Grzegorz Wal**.

Nagrodzone *Schematy*, które miały swoją premierę przed dwoma tygodniami na SDK-owskiej scenie, sanoczanin będą mogli obejrzeć ponownie już w najbliższy wtorek (13 bm.) o godz. 19.00. Bilety w cenie 4 złote do nabycia w kasie SDK przed spektaklem. Dlaczego warto skorzystać z tej oferty? Bo *Schematy* mówią o nas samych, o tym, jacy jesteśmy jako ludzie. Spektakl jest rodzajem lustra, w którym nie tylko można, ale i warto się przejrzeć.

/jot/

Zgrzyt powstał w 1990 roku. Od początku przyjął formułę teatru poszukującego. Szukanie to nie tylko dążenie do stworzenia własnej, oryginalnej wypowiedzi scenicznego. To przede wszystkim próba nawiązania dialogu z widzem, dialogu służącego znalezieniu odpowiedzi na pytania, które nurtują współczesnego człowieka. Spektakle teatru dzieją się tu i teraz, mówią o codziennych radościach i smutkach. Komentują obecną rzeczywistość. Teatr zrealizował 11 spektakli. Od początku jego istnienia prowadzi go Sławomir Woźniak.

### OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

**WF-MAG**  
pełna obsługa  
gospodarki magazynowej

PROMOCJA  
usługi  
tańsze  
nawet  
o 50%\*

\*Pełną ofertę oraz szczegóły promocji  
znajdą Państwo na naszej  
stronie internetowej <http://www.interq.pl/>

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

# W kolorze sepia

W 2005 roku przypada rocznica 125-lecia założenia Gimnazjum Męskiego im. Królowej Zofii w Sanoku. Wzorem zjazdów wychowanków z lat ubiegłych prowadzone są przygotowania do kolejnego „święta w mieście mojej młodości”. Dyrekcja i Rada Pedagogiczna I LO im. KEN w Sanoku powołały „Komitet Organizacyjny Obchodów 125-lecia Gimnazjum oraz I LO im. KEN w Sanoku”

Komitet reprezentują: z-ca dyr. mgr Jan Bukład (przewodniczący) oraz członkowie: mgr Grzegorz Demczak, mgr Janusz Kaszycki, mgr Lidia Kobiela, mgr Elżbieta Kocylowska, mgr Bogusława Krzywdzik, mgr Małgorzata Gagatko – Kubicz, mgr Jacek Mączka, mgr Marzena Rachwał, mgr Ireneusz Stawarz, mgr Małgorzata Szybiak, mgr Irena Gubińska – Śnieżek, mgr Małgorzata Zarych.

## „Wspomnienia w kolorze sepia”

– zarys historii Gimnazjum Męskiego im. Królowej Zofii w Sanoku w latach 1880 – 1939 cz. I

Historia Gimnazjum Męskiego im. Królowej Zofii sięga czasów autonomii galicyjskiej XIX wieku. W regionie podkarpackim powstało wówczas wiele szkół średnich, własne gimnazja posiadały: Przemyśl, Rzeszów, Sambor, a nawet niedalekie Jasło. Sanockie Gimnazjum zostało powołane do życia pismem Ministerstwa Oświaty z dnia 27.07.1880 roku. Początki były trudne, brak własnego lokum zastępowały wynajmowane domy prywatne (burmistrza Cyryla Ładyżyńskiego oraz p. Kahanowej przy ulicy Cerkiewnej). Dopiero w roku 1883 władze miasta zdecydowały się na przekazanie budynku przy ul. Sobieskiego dyrekcji stacjonarnej – odtąd – zakładu.

W ciągu następnych lat gmach szkolny w zupełności pokrywał zapotrzebowania lokalowe. Od początku XX wieku – przy rekordowej frekwencji 820 uczniów – niektóre zajęcia odbywały się w kamienicy p. Beksińskiego, naprzeciwko Gimnazjum, oraz w domu p. Gerardisa przy ul. Kazimierza Wielkiego. Profil Gimnazjum określał statut szkolny. Podobnie jak większość szkół średnich w Galicji, 8 – letnie gimnazjum było humanistyczne typu klasycznego z królującą łaciną i greką, prozadkowym językiem niemieckim i „tylko” dodatkowym językiem polskim. Historia ojczyzna traktowana po macoszemu – wraz z gimnastyką, śpiewem i rysunkami – stanowiła do roku 1912 przedmiot nadobowiązkowy, jako tzw. „historia krajowa”. Celem gimnazjum było przygotowanie uczniów do studiów akademickich. Czy szkoła spełniała oczekiwania samych abiturientów? Po latach Jan Ciałowicz wspominał: „Nauka greki i łaciny dała nam nie tylko znajomość kultury antycznej, ale nauczyła logicznego myślenia i wyrażania swych myśli, ustaliła pojęcia artystyczne w dziedzinie sztuki i literatury, wreszcie wpoila poczucie zachowania proporcji... Stykając się w życiu często z technikami i rozmawiając z nimi, widzę, o ile uboższy jest ich świat wyobraźni i zakres przeżyć intelektualnych od naszego”.

Nowością przedmiotową była „gimnastyka” – wprowadzona początkowo jako zajęcia nadobowiązkowe. Staraniem

dyr. Gimnazjum dr. Karola Petelena uczniowie korzystali z sali „Sokoła” – głównie w okresie zimy, natomiast wiosną i jesienią zajęcia rekreacyjne odbywały się na niedużym boisku obok budynku. We wspomnieniach wychowanków zajęcia sportowe prezentują się co najmniej egzotycznie: „Piłka nożna zdobywała sobie dopiero u nas prawo obywatelstwa. Istniał podobno klub „Sanovia”, który rozgrywał mecze nad Sanem, ale na terenie szkoły graliśmy piłką zrobioną ze szmat [...]. Panującą wówczas grą była tzw. piętówka, odpowiednik dzisiejszej siatkówki [...]. Najwięcej kłopotów było z pantoflami gimnastycznymi, których nie mieliśmy, więc ćwiczyliśmy na woskowanej posadzce w skarpetach, które raczej z nazwy je przypominały” (wspomnienie W. Bętkowskiego).

„Młodość... jest rzeźbiarką co wykuwa wiek cały”

Zygmunt Krasiński

Adam Pytel, nie zważając na zawieruchę I wojny światowej i zarekwirowany przez wojsko budynek szkolny, uzyskał pozwolenie na inaugurację roku szkolnego anno domini 1915/1916. Największe prace inwestycyjne zostały przeprowadzone za dyrektury Andrzeja Graseła, tuż przed wybuchem II wojny światowej. Wyremontowano wnętrza, wyposażając je w nowe kamienne schody, podłogi parkietowe oraz instalacje wodno – kanalizacyjne.

Obok stanowiska dyrektora zakładu ważną funkcję pełniła Rada Pedagogiczna – szerokie grono nauczycieli, którzy



Przeszło dwadzieścia lat temu, podczas jubileuszu 100-lecia gimnazjum i liceum w Sanoku, ulicami miasta przeszedł kilkutyśięcny tłum absolwentów tej zasłużonej placówki oświatowej.

Po I wojnie światowej Ministerstwo Oświaty wprowadziło wiele zmian programowych; w miejsce wycofanej greki serwowano większą dawkę nauk ścisłych, tj. matematykę i fizykę. Ostatnie zmiany organizacyjne szkół średnich nastąpiły w 1933 roku. Wprowadzono 4 – klasowe gimnazjum ogólnokształcące typu jednolitego z tzw. małą maturą oraz egzaminem wstępnym do 2 – letniego liceum. W Gimnazjum sanockim istniały dwa profile: humanistyczny i matematyczno – fizyczny.

Organizacja pracy szkolnej wymagała ogromnego wysiłku i zaangażowania. Kolejni dyrektorzy „zakładu” – tak powszechnie nazywano gimnazjum – wykazywali niemałe talenty menedżerskie, troszcząc się o stan materialny budynku, wyposażenie klasopracowni i pomoce naukowe. Nie sposób wymienić wszystkich, ale warto zaakcentować cechy „dobrego dyrektora”. Po pierwsze wykształcenie – solidne, uniwersyteckie, najczęściej humanistyczne – filozoficzne. Tylko pierwszy dyrektor prof. Mieczysław Jamrógiwicz był matematykiem. Po drugie niestanna praca na rzecz szkoły. Dyr. Włodzimierz Bańkowski w trosce o najuboższych uczniów rozpoczął zbieranie składek na budowę bursy. Z kolei dyr.

„kształtowali cudze myśli i sumienia”. W pamięci wychowanków zachowały się różne „indywidua”, z ogromem wiedzy i zarazem otwartym sercem wychowawcy, fanatycy własnego przedmiotu i równocześnie nienaganne wzorce moralno – etyczne.

Najbardziej charakterystyczne postaci Gimnazjum Męskiego w Sanoku to m.in. srogi matematyk Władysław Müller – postrach całej szkoły. We wspomnieniach Józefa Stachowicza czytamy: „Bywało, że klasa w ciągu jednej lekcji cała dwa lub nawet trzy razy przeszła z ławki do tablicy, a biada temu, który otrzymał trzy razy z rzędu niedostatecznie. Nie był już pytany do końca okresu i musiał zdawać po konferencji całość materiału. Wzory wszystkie mieliśmy w małym palcu”. Odmiennie wypada charakterystyka polonisty Władysława Dajewskiego „...głosem powszechności okrzyknięty za arbitra elegantiarum. Zawsze nienagannie ubrany, ogolony, zmieniający niemal codziennie krawat [...] Wykład profesora był błyskotliwy, słowa dobierał uważnie – każde miało swój odrębny walor. Jego takt, spokój, opanowanie, wysoka kultura duchowa – zniewały. Był to bowiem humanista nie tylko z wykształcenia, ale i z przekonania”.

W życzliwym świetle są przedstawieni inni nauczyciele: historyk Andrzej Wyka – wybitny znawca przedmiotu i wspaniały wychowawca, germanista Ilii Ghelb, autor swoistej „metody” prowadzenia konwersacji wyłącznie w języku niemieckim. Osobne miejsce zajmuje katecheta ks. dr Józef Drozd, kierownik bursy gimnazjalnej, druga osoba po dyrektorze, człowiek prawy, na wskroś uczciwy, przy tym sercem oddany młodzieży. „Wykładał mądrze i głęboko ujmował zagadnienia, ale też żądał wydajnej pracy od uczniów. Wykład był szybki i trudno było nadążyć z pisaniem. Ręka ciepła, a książka Drozd mówił: pluj w rękę i pisz...” – wspomina Tadeusz Chmielewski.

Podobnie pochlebnie był oceniany „Tata Wirgiliusz” czyli niezapomniany latynista Władysław Kurzawa, pedagog „z duszą”, sumienny wykładowca. Swoim wychowankom wdrażał podstawowe kanony procesu nauczania i uczenia się czyli systematyczność i pracowitość. Po latach ks. Stanisław Lechowicz wspomina: „...budził zdrową ambicję, nauczył nas szacunku dla starszych, czynnej miłości bliźniego, miłości ojczyzny i znakomicie nauczał nas łaciny [...]”. Jego lekcje nigdy nie były szablonowe”.

Tyle ciepłych słów o swoich „belfrach” to najlepsza cenzurka wizerunku szkoły, wyróżnik, który nobilitował i zobowiązywał do utrzymania poziomu.

Nie mniej ważnym elementem życia Gimnazjum jest tzw. „podmiot nauczania” czyli brać uczniowska. Sięgając do danych statystycznych szkoły zawartych w zarysie historii Gimnazjum autorstwa Józefa Stachowicza, łatwo wykazać tendencję rozwojową: W 1880 roku do klasy pierwszej zapisało się 63 uczniów, cztery lata później w zajęciach uczestniczyli 223 słuchacze. W 1888 roku odbyła się pierwsza matura, egzamin dojrzałości zdało tylko 27 absolwentów, ale liczba uczniów wzrosła do 295.

Na początku XX wieku, dokładnie w 1906 roku, sprawozdanie szkolne rejestruje rekordową grupę 820 „nabywających wiedzę”. Katakizm I wojny światowej tylko częściowo obniżył frekwencję szkolną. Już 1.09.1915 roku do zakładu zapisało się 388 uczniów, którzy ze względu na brak pomieszczeń uczyli się na dwie zmiany (godny pochwały zapał naukowy). W okresie dwudziestolecia międzywojennego szkoła przeszła swoistą rewolucję koedukacyjną – do zakładu zaczęła napływać młodzież żeńska. Wprawdzie pierwsze dziewczęta pobierały nauki już w roku 1905, ale wyłącznie w klasach niższych. Uczennice traktowano jako prywatystki, dlatego zdawały z końcem roku egzaminy ze wszystkich przedmiotów. Od 1929 roku kursy żeńskie zostały przekształcone w Prywatne Gimnazjum Żeńskie.

Ostatnie dane statystyczne z lat trzydziestych XX wieku obrazują stałą popularność Gimnazjum. Liczba zapisanych w roku 1934 wynosiła 399 i odpowiednio w roku 1938 – 480 uczniów. Młodzież pochodziła w większości z okolic Sanoka (powiat

sanocki, brzozowski, krośnieński, leski, dobromilski), najczęściej byli to synowie chłopów (30%). Sanoccy gimnazjaliści rekrutowali się z rodzin inteligentnych (od 12% do 16%), rzemieślniczych (12%) i robotniczych (od 4% do 8%). Powyższy przekrój społeczny – celowo uśredniony – wskazuje na szerokie zainteresowanie sprawami edukacyjnymi wsi galicyjskiej. Prawdopodobnie zadziałał mechanizm szukania dróg awansu społecznego dla przeludnionej prowincji. W mentalności chłopów wykształcony syn mógł zostać duchownym, nauczycielem lub po prostu urzędnikiem magistratu. Dla samych wychowanków pochodzenie społeczne kolegów (było wpisane na świadectwie) nie miało większego znaczenia. Celer otrzymywał notę „celujący” lub „zadowolający”, zachowanie określone mianem „obyczajny”, wyróżniano zapisem „chwalebne”. Mniej przykładających się do nauki zadowalała nota „postęp mierny” lub „dostateczny”. Interesującą stroną przedwojennej szkoły był wielonarodowy i zarazem wielowyznaniowy skład kadry nauczycielskiej i grona uczniowskiego. W 1888 roku spośród 295 słuchaczy było: 192 Polaków, 82 Ukraińców, 1 Niemiec i 70 Żydów. Rekordowy 1906 rok zamykał się liczbą 820 uczniów, spośród których było 580 Polaków, 170 Ukraińców i 70 Żydów. Ostatni przedwojenny rocznik 1938 wskazywał grupę 480 uczniów, wśród których było 386 Polaków, 69 Ukraińców i 25 Żydów. Ta swoista mieszanka etniczna – wyznaniowa pracowała i uczyła się w pokojowej koegzystencji. Antagonizmy narodowe szczęśliwie omijały społeczność zakładu. Józef Stachowicz relacjonuje: „W 1890 roku, w dniu złożenia na Wawelu prochów Mickiewicza, odbyło się w kościele nabożeństwo dla młodzieży obu obrzędów, przy czym śpiewały na przemian chóry młodzieży polskiej i ukraińskiej, a 9 marca 1914 roku chór i orkiestra wzięły udział w uroczystości ku czci Tarasa Szewczenki”.

Dopelnieniem obrazu szkoły gimnazjalnej były mundurki szkolne wprowadzone przez zarządzenie Rady Szkolnej Krajowej w roku 1896. Obowiązkowy strój wzorowany był na oficerskich mundurach armii austriackiej. Poszczególne części garderoby to: granatowa bluza ze stojącym kołnierzem ozdobionym srebrnymi lub złotymi paskami (dla klas niższych i wyższych), ciemne spodnie, czapka z palmą i srebrną lub odpowiednio złotą literą „G” oraz „dekadencka” peleryna. Strój podkreślał przynależność, był symbolem awansu społecznego i powodem do dumy. Właściciela określano mianem „studenta”, co zaznaczało „uczoność” osoby.

I część „Wspomnień w kolorze sepia” zakończył optymistycznym podsumowaniem. Stanisław Rymar, maturzysta z roku 1904/1905, dzieli się refleksją, w pełni oddając nastrój tamtego okresu: „Gdy dziś, po latach patrzę na owe czasy, wspomniam je ze wzruszeniem i przyjemnością. Zapewne, nie było między nami geniuszów. Byli za to wśród nas ludzie energii, idei i dobrej woli. Chcieliśmy żyć, iść naprzód, chcieliśmy być pożytecznymi. I po swojemu zdążyliśmy do celu... Non omnis moriar – możemy o sobie powiedzieć. Pozostał po nas drobny może ślad w kulturze [...], w dorobku narodowym, w następnych naszych...”

Oprac. Małgorzata Szybiak

## Nasza energetyczna przyszłość?

Zużywamy coraz więcej energii elektrycznej. Jej standardowe źródła kiedyś się wyczerpią. Czy energia jądrowa może być rozwiązaniem tego problemu? Aby wypowiedzieć się na ten temat, należy wiedzieć czym charakteryzuje się taki rodzaj energii.

Postaramy się wyjaśnić podstawowe sprawy związane z różnymi możliwościami pozyskiwania energii i dokonać porównań.

Największy procent energii w Polsce uzyskiwany jest ze spalania węgla kamiennego i brunatnego. W takich elektrowniach zużywa się ogromne ilości węgla. Niestety, ma to negatywny wpływ na środowisko naturalne. Takie elektrownie uwalniają duże ilości dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>) i dwutlenku siarki (SO<sub>2</sub>) (już kilkaset miligramów w m<sup>3</sup> może zabić człowieka), co powoduje zanieczyszczenie powietrza i kwaśne deszcze. Naszym polskim przykładem może być Śląsk, gdzie gospodarka węglowa i przestarzałe technologie zrujnowały środowisko naturalne, rzeki są zanieczysz-

czone, zwierzęta giną, a ludzie chorują. W skład spalane go węgla wchodzi substancje radioaktywne, jak tor i uran. Są to ilości śladowe, jednak gdyby opłacało się oddzielać je od węgla, można by z nich wyprodukować w elektrowni jądrowej kilkanaście razy więcej energii. W elektrowniach węglowych stosowane są filtry na kominie, jednak zatrzymują one w zasadzie tylko pyły, natomiast większość szkodliwych związków przedostaje się do atmosfery.

Elektrownie wodne nie szkodzą naturze, jednak ich budowa jest bardzo kosztowna i wymaga stworzenia sztucznego zalewu, co jest sporą ingerencją w środowisko naturalne. Nie mogą być budowane

wszędzie, należy starannie wybrać miejsce, dlatego trzeba, niestety, wziąć pod uwagę, że Polska nie jest w stanie wyprodukować odpowiedniej ilości energii w ten sposób. Większa część kraju leży na równinach gdzie nie ma wystarczającej różnicy wysokości.

Elektrownie wiatrowe są również rozwiązaniem ekologicznym, jednak trzeba by było wybudować bardzo dużo, bardzo kosztownych wiatraków. Nie mogą one zapewnić stałego dopływu prądu, ponieważ nigdy nie wiadomo kiedy będzie dobry wiatr.

W Polsce stosuje się na niedużą skalę tak zwane „baterie słoneczne”. Ludzie używają energii słońca do ogrzewania

wody, ale także do pozyskiwania energii elektrycznej. Jest to dobre rozwiązanie, jednak tylko w lecie. W naszym klimacie, zimą, słońce nie wysyła wystarczającej ilości energii.

A może jednak energetyka jądrowa? We Francji, Belgii i Szwajcarii ponad 50% energii pochodzi z elektrowni jądrowych. Wykorzystując radioaktywne pierwiastki jak uran czy tor, można znacznie obniżyć koszty produkcji prądu elektrycznego; zredukować do minimum wytwarzanie szkodliwych gazów, pyłów, popiołów i żużli. Ten sposób produkcji energii elektrycznej nie powoduje praktycznie żadnej emisji gazów cieplarnianych. Najbardziej trzeba uważać podczas wydobycia i przewożenia związków radioaktywnych, aby pracownicy nie dostali, większej niż dopuszczalna, porcji promieniowania.

Promieniowanie emitowane przez elektrownie jądrowe jest ok. 100 razy mniejsze od naturalnego. Opracowano nowe typy reaktorów, w których substancją spowal-

niającą neutrony, wywołujące rozszczepienie uranu, jest woda. W budowanych wcześniej reaktorach był to grafit.

Nowoczesne technologie pozwalają na zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa podczas pracy elektrowni jądrowej. Wszystkie procesy sterowane są komputerowo, co ogranicza wystąpienie tzw. „błędu ludzkiego”.

Porównując wszystkie możliwości otrzymywania energii, najlepszą wydaje się energia słoneczna. Jednak w Polsce jej uzyskiwanie jest trudne. Może należałoby odsunąć na bok przykre wspomnienia o Czarnobylu i zdecydować się na rozwój energetyki jądrowej?

Dzięki temu, że nie zagraża środowisku naturalnemu i koszty jej eksploatacji są niewielkie, widzimy w niej szansę na poprawienie czystości świata, poprzez (choćby) zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych.

Tomasz Senczyk & Radosław Muszyński

**Do redakcji**

Pani Edyto! Jestem maturzystką. Lubię uczyć się języków obcych, mieć kontakt z ludźmi. Chciałabym podróżować. W tym roku nie podejmę studiów, nie pozwalają mi na to finanse. Chciałabym wiedzieć czy osoba po maturze ma szansę pracować w jakimś atrakcyjnym zawodzie?

Ania.

**Od redakcji:** Aniu, rozumiem, że nie rezygnujesz ze studiów, ale odkładasz je na później. Jeżeli już się zdecydowałaś, że w tym roku nie podejmiesz nauki, bo nie masz funduszy, radziłabym Ci byś się zastanowiła nad moimi propozycjami ich zdobycia.

Młodzi ludzie, chcąc zarobić trochę grosza np. na studia, podejmują się różnych prac w kraju lub za granicą. Poza granicami kraju dziewczyny pracują np. jako baby-siter lub zatrudniają się do pracy przy zbiorach truskawek, pomidorów lub innych produktów rolnych. W kraju najchętniej pracują w charakterze kelnerek, w letnich ogródkach restauracji lub pubów. Praca jest ciężka ale zysk np. w Rynku Głównym Krakowa może sięgać około 100zł dziennie. Przy takim zysku już po 20 dniach pracy można zarobić na utrzymanie w pierwszym semestrze. W kraju również można załatwić formalności konieczne do pracy na promach. Na rynku polskim jednym z monopolistów jest duńska firma DFDS. Zatrudnia ona obsługę promów poprzez działające w Gdyni biuro, które dokonuje rekrutacji na stanowiska: stewardesy kabinowe, kelnerki, pomoce kuchenne. Podstawowym kryterium przyjęcia do pracy na promach na wyżej wymienione stanowiska jest dobra znajomość języka angielskiego oraz znajomość branży. Od osoby zatrudnionej w tym biurze dowiedziałam się, że mile widziane są osoby, które mają lub miały doświadczenie w branży gastronomicznej lub ukończyły szkoły gastronomiczne. Ze względu na to, że praca ma charakter niesezonowy a kontraktowy firma nie zatrudnia studentów. Pierwsze kontrakty zawierane są na 2 miesiące z bezpłatnym miesięcznym urlopem i dwoma miesiącami pracy na morzu. Rekrutacja składa się z dwóch etapów. W etapie pierwszym sprawdzana jest znajomość języka angielskiego. Drugi etap to szkolenie prowadzone przez Duńczyków zakończona testami pisemnymi, w języku angielskim, dotyczące informacji przekazywanych na szkoleniu. Najbliższa rekrutacja planowana jest na 15-31 maja. Osoby zainteresowane mogą zadzwonić pod numer biura: 058 621-84-49, które mieści się w Gdyni przy al. Zjednoczenia 1.

Edyta Bużek

**Poczta „TS”**

Przy okazji kampanii wyborczych, a teraz kampanii referendalnej, partie polityczne przez swoich przedstawicieli przypominają sobie i innym o emerytach i rencistach, głosząc wiele haseł demagogicznych. Po wyborach zaś wszystko wraca do „normy”, tzn. nadal większość z nas żyje na krawędzi przetrwania. Jednak i tak jesteśmy w lepszej sytuacji, aniżeli kilkumilionowa grupa bezrobotnych i ich rodziny. To dla nich i przyszłych pokoleń wejście do Unii jest szansą na poprawę bytu. Być może przy wzrastającym PKO (Produkcie Krajowym Brutto) i nam, czyli emerytom, „spadnie coś ze stołu”.

Na podstawie artykułu w TS o zakładach mięsnych, czyli Beef-Sanie, nasunęły mi się pewne ogólniejsze refleksje. M.in. to, że firma upada, a członkowie Rady Nadzorczej i zarządu z prezesem na czele mają się dobrze, w przypadku kiedy jest się spoza naszego terenu. Czasem się wydaje, że jakby na wejściu, prezesi mają za zadanie doprowadzić zakłady do upadłości.

Myślę sobie, że osoby sprawujące określone funkcje, a niedające sobie rady, winny jak najszybciej zrezygnować z zajmowanych stanowisk, by nie narobić zbyt dużych szkód, a szczególnie krzywdy ludziom.

Pozdrawiam Koleżanki i Kolegów emerytów, a wszystkich, którym zależy na lepszej przyszłości Polski, zapraszam do udziału w Referendum.

Z poważaniem  
Zygmunt Solopatycz



**MAJOWE REMINISCENCJE**

interesowania rzeczywiście szły w kierunku matematyki i fizyki. Potem jednak zbiesiłem się i wybrałem własną drogę życiową, ucząc się poza szkołą. Maturalny temat z języka polskiego – nie jestem w stanie go sobie już przypomnieć – spodobał mi się, pozwalał bowiem pisać o współczesności. Sporo miejsca w swojej pracy poświęciłem pop artowi, umieszczając w niej m.in. „Złotą łódź podwodną” z Beatlesami, która właśnie pojawiła się na ekranach. Było to coś zupełnie nowego i porównywalnego, a zarazem całkowicie obcego nauczycielom, z tym większą satysfakcją o tym pisałem. Z matematyką poradziłem sobie również bez problemów, ostentacyjnie wychodząc z sali jako pierwszy. Ta moja demonstracja – durna, ale jako młody człowiek myślałem inaczej –

w Liceum Ogólnokształcącym w Dynowie. To był szczególny rok, rok jubileuszu 1000-lecia chrztu państwa polskiego i pamiętam, że wśród uczniów chodziła wówczas plotka, że z tej okazji matury nie będzie, że zostaniemy z niej zwolnieni. Mieliśmy nadzieję, że się nam upieczą, ale proza życia okazała się inna i musieliśmy zdawać egzaminy jak wszyscy inni. Pisemny był z języka polskiego i matematyki, a ustny z wybranego przedmiotu i języka obcego. Tematów nie pamiętam, przypominam sobie jedynie, że dobrze mi poszło zwłaszcza z języka polskiego. Matematyka była trudniejsza, ale i z nią sobie poradziłem, podobnie jak z geografią. Z języka obcego byłem zwolniony – każdy kto miał przynajmniej czwórkę, nie musiał go zdawać. Czy korzystałem ze ściąg? Nie, w ogóle ich nie miałem, podobnie jak żadnych talizmanów czy rekwizytów. Nie było takiej mody jak dzisiaj. Liczyliśmy tylko na własne siły. Pamiętam, że trema była wielka, wszyscy mocno przeżywalismy egzamin dojrza-

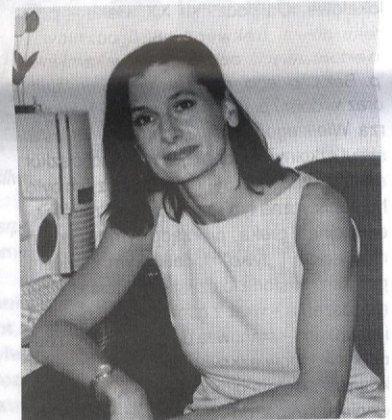
**JAN OKLEJEWICZ**, przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej Rady Miasta



**Technik humanista**

– Zdawałem maturę w sanockim Technikum Mechanicznym, w ostatnim zresztą roku funkcjonowania w tej placówce wydziału samochodowego. Szczegóły zatarł nieuchronnie płynący czas. Pamiętam jednak niezłe egzamin maturalny z języka polskiego. Podeszło mi pytanie z literatury okresu wojny i okupacji. Rozpisałem się na jedenaście stron papieru kancelaryjnego. I to była jedna z lepszych prac, choć muszę przypomnieć, że jako technicy, byliśmy wybitnie uzdolnioną klasą humanistyczną. Chodził do niej przedwcześnie zmarły Janek Stepek, znany działacz „Solidarności” z lat 1980-1981, współpracownik m.in. Radia Wolna Europa i paryskiej „Kultury”, a po powrocie z emigracji do kraju m.in. redaktor naczelny dziennika „Nowiny”. A wracając do matury, w drugim dniu poszło mi znacznie gorzej. Z matematyki dostałem tylko trójkę z plusem.

**ZOFIA KORDELA-BORCZYK**, dyrektor wykonawczy Fundacji Karpackiej



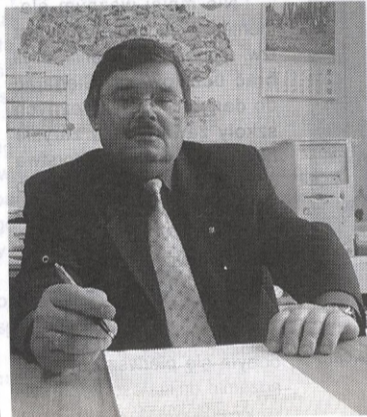
**Mama trzyma kciuki**

– Maturalne emocje towarzyszą mi i dzisiaj, gdyż maturę zdaje właśnie mój syn Maciej. Z języka polskiego był zadowolony, mam nadzieję, że również dobrze poradzi sobie z biologią. Ja także – podobnie jak on – zdawałam maturę w Liceum Ogólnokształcącym i miło ją wspominam. Przygotowywałam się do niej wspólnie z późniejszym mężem, który wtedy był już moim narzeczonym. Pamiętam, że babcia przynosiła nam do pokoju ogromne ilości czekolady i orzechów, wierząc, że pomogą nam one w lepszym przyswajaniu wiedzy. Bałam się zwłaszcza matematyki, którą miałam też zdawać na egzaminie wstępnym na studia. Denerwowałam się bardzo. Miałam ściąg z języka polskiego, które schowałam w kieszeni żakietu, ale z nich nie skorzystałam. Wtedy była jeszcze możliwość korzystania z różnych słowników i encyklopedii, przygotowanych na osobnym stoliku. Wszyscy pisaliśmy w jednej sali. Nauczyciele byli bardzo przyjaźni, można było liczyć na ich wsparcie, drobną podpowiedź. Egzaminy pisemne poszły mi dość kiepsko, za to ustne – z geografii i języka angielskiego – bardzo dobrze. Mój narzeczony poprawiał język polski na ustnym. W ogólnym bilansie wspólna nauka wyszła nam jednak na dobre, co zweryfikowały egzaminy wstępne na wydział stosunków międzynarodowych Akademii Ekonomicznej w Krakowie, gdzie obydwójce dostaliśmy się bez większych problemów.

Zebrał: /Jot/ i (cz)  
Fot. Archiwum redakcji

**Czas kwitnących kasztanów (we wspomnieniach)**

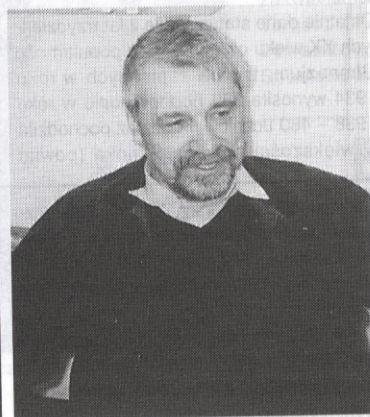
**MAREK BOCZAR**, kierownik Biura Rady Miasta Sanoka



**Zakochany na wiosnę**

– Sam maturalny egzamin był dla mnie sprawą drugorzędą, ponieważ na tej samej sali, w której pisaliśmy język polski, a następnie matematykę, siedziała wybranka mojego życia. Dziś, po latach, trudno byłoby mi cokolwiek powiedzieć o tym, jak w tamtych najważniejszych dla nas dniach wyglądał Brzozów. Czy na dworze było gorąco, czy chłodno? Mój bowiem najważniejszy egzamin zdawałem w tamtejszym ogólniaku tego urokliwego miasteczka położonego na Pogórzu Dynowskim. Pamiętam za to doskonale, że z moją wybranką wymienialiśmy sobie liściki. Ich treść – zapewniam – nie miała nic wspólnego z problemami dotyczącymi tamtógówek matematycznych.

**WIESŁAW BANACH**, dyrektor Muzeum Historycznego

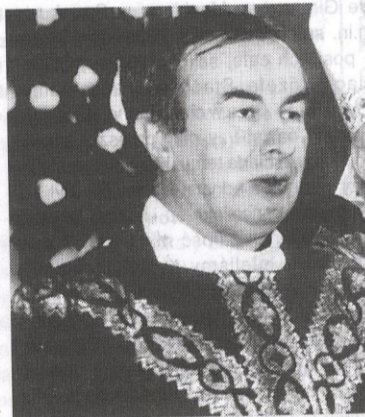


**Miał zostać matematykiem**

– Moja maturą? To było strasznie dawno temu! Zdawałem ją w 1972 roku w Liceum Ogólnokształcącym w Kościanie k/Poznania. Przyznaję, że miałem wówczas bardzo „olewający” stosunek do szkoły, której wręcz nienawidziłem, uważając, że nie jest ona żadnym kagankiem oświaty tylko kagańcem... Przez wiele lat próbowałem zrobić ze mnie stawnego matematyka, doszukując się koligacji rodzinnych ze Stefanem Banachem i początkowo moje za-

wzbudziła spore poruszenie wśród nauczycieli, którzy byli zdziwieni, jak to możliwe, aby trójkowy z matematyki uczeń – a takim wówczas byłem – tak szybko rozwiązał wszystkie zadania... Nie mieli jednak wyjścia i postawili mi piątkę. Nie miałem ze sobą żadnych ściąg ani maskotek czy amuletów, niewyobrażalnych u chłopaka z takim nastawieniem do szkoły, jakie miałem. Stanowiłem typ aspołeczny, nie należałem do żadnej organizacji, nigdzie się nie udzielałem, nie brałem udziału w żadnych pracach społecznych. Byłem zbuntowany przeciwko szkole, społeczeństwu i PRLowskiemu państwu. Szkoła zemściła się potem na mnie, robiąc mi wielkie świństwo – nie wysłała w terminie moich papierów na KUL, w dodatku nie informując mnie o tym. Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło – kiedy pojechałem na uczelnie, cała sytuacja okazała się pewnym dodatkowym atutem i mimo że było już po czasie, moje dokumenty zostały przyjęte.

**Ks. dr ANDRZEJ SKIBA**, proboszcz sanockiej fary



**W pamiętnym, bo milenijnym**

– Z perspektywy 37 minionych lat moje maturalne wspomnienia są bardzo miłe. Maturę zdawałem w 1966 roku



Za pięć dwunasta – tuż przed rozpoczęciem egzaminu pisemnego z języka polskiego maturzyści II LO nie wydawali się zbyt mocno zdenerwowani, a jeśli nawet, to ukrywali stres pod sympatycznym uśmiechem.

ści. Pisaliśmy w niewielkiej sali, po której przez cały czas chodziło trzech profesorów. Pilnowali nas, ale jeśli zauważyli, że ktoś za długo myśli, podchodzili i podszepcywali słówko, czasem wskazywali zauważony błąd. Dopiero wówczas przekonaliśmy się, jak byli mili i przyjaźni do nas nastawieni.

**WOJCIECH BLECHARCZYK**, burmistrz Sanoka



**Ulubione przyrodnicze**

– To już trochę czasu upłynęło. Czy w Sanoku kwitły kasztany? Pewnie tak, choć nie dam za to głowy, bo w tamtych dniach nie bardzo zwracaliśmy uwagę na otaczający nas świat. Ale za to doskonale pamiętam ogromną życzliwość nauczycieli oraz wzajemne zrozumienie ówczesnych abiturientów i Liceum Ogólnokształcącego im. KEN, gdzie zdawałem egzamin dojrzałości. Z języka polskiego pisałem wypracowanie z Kochanowskiego. Z matematyki, z czego do dziś jestem dumny, szybko zrobiłem jedno z zadań, a z pozostałymi też jakoś sobie poradziłem. Za to błysnęłam z moich ulubionych przedmiotów: biologii i chemii, z których w sumie otrzymałem pełną „dziesiątkę”. A to tylko dlatego, że w moich czasach nie było jeszcze szóstek.

# Z sokolniczym epizodem w życiorysie

Maksymilian Stuszkiewicz urodził się 11 października 1884 r. w Sanoku jako syn Michała i Pauliny z Dziurów. Ojciec jego był burmistrzem w latach 1920-1923.

Absolwent Gimnazjum Męskiego w Sanoku, przeszedł wszystkie stopnie kariery urzędniczej, by w 1937 r. zostać burmistrzem Sanoka.

W 1907 r. pełnił przy magistracie sanockim służbę aplikanta, następnie zastępcę inspektora policji miejskiej, a w 1910 r. objął funkcję kancelisty miejskiego. W 1908 r. brał udział w pracach niepodległościowych jako czynny członek Sokolich Drużyn Polowych, a następnie Drużyn Bartoszewych.

1 listopada 1918 r. wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego, tj. do formowanego przez pułkownika Józefa Swobodę 3. Baonu Strzelców Sanockich. Na prośbę magistratu zwolniony z wojska, wrócił do pracy samorządowej. W tym samym roku powierzono mu kierownictwo Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom na powiaty: Sanok, Lesko, Brzozów, które sprawował do czasu ostatecznej likwidacji w 1922 r. Za pracę na tym stanowisku otrzymał dyplom pochwalny. W międzyczasie objął funkcję sekretarza Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Sanoku.

Przed pierwszą wojną światową brał czynny udział w życiu kulturalnym Sanoka, udzielał się w „Sokole”, w Czytelnicy Mieszkańskiej, w Drużynie Bartoszewej. Był organizatorem i uczestnikiem obchodów, akademii, przedstawień, zlotów, wnosząc swój czynny wkład, jako artysta dekorator. Wspólnie z artystą malarzem, Władysławem Lisowskim przygotowali stażki Bożonarodzeniowe i Groby Pańskie.

W wolnej już Polsce w pracy tej bynajmniej nie ustawał. Urządzał nadal liczne przedstawienia teatralne, okolicznościowe akademie i wieczory. Był jednym z założycieli Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego „Gamba”, które przez kilka lat rozwijało owocną działalność i pozostawiło po sobie chlubną pamięć.

W 1928 r. wybrany został radnym Sanoka, a w roku następnym na wniosek starosty sanockiego dra Romualda Klimowa

objął funkcję komisarzyckiego kierownika Kasy Chorych w Sanoku. W 1933 r. po raz wtóry wybrany został radnym, a następnie zaszczycony godnością wiceburmistrza.

W maju 1937 r. po nagłej śmierci dra Jana Rajchla, Rada Miejska wybrała go jednogłośnie burmistrzem. Godność tę pełnił do 10 września 1939 r. tj. do chwili kiedy wojska hitlerowskie wkroczyły do Sanoka



ARCHIWUM AUTORA

i aresztowały go jako jednego z czterech pierwszych zakładników, wśród których znaleźli się także: adwokat, Jerzy Pietrzkiwicz – prezes „Sokoła”, sędzia Adam Kruszelnicki i Antoni Nabywaniec, wyższy funkcjonariusz Policji Państwowej w Sanoku.

W okresie międzywojennym Sanok włączony został do centralnego Okręgu Przemysłowego (COP), dzięki czemu powstały trzy nowe fabryki, tj. Fabryka Wyrobów Gumowych, Fabryka Akumulatorów, a później Fabryka Obrabiarek, zlokalizowana na terenie Fabryki Wagonów, produkowała na potrzeby wojska działka przeciwlotnicze szybkostrzelne, przyczepy do ewakuacji

czołgów oraz konne kuchnie polowe. Wszystkie trzy Fabryki produkowały na rzecz wojska. W takich okolicznościach i gospodarka miejska rozwijała się, przybywało ludności, wzrosło zatrudnienie, budowano nowe domy i urządzenia komunalne, rozbudowano sieć wodociągową i kanalizacyjną. Budowano nowe i modernizowano już istniejące ulice. Budowano remizę dla straży pożarnej przy ulicy A. Potockiego oraz rozbudowano reżnię miejską. Podjęto uchwałę o włączeniu w granice administracyjne miasta Sanoka Dąbrówki Polskiej i części Olchowic, tj. koszar i terenu do nich przyległego.

Z powodu narastającego zagrożenia ze strony Niemców hitlerowskich w 20. rocznicę Odzyskania Niepodległości miasto przeprowadziło zbiórki pieniędzy na zakup karabinów maszynowych dla Wojska Polskiego, tak w ramach FON-u, jak i dla 2. Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku.

Wybuch wojny zniweczył wszystkie plany, burmistrz Maksymilian Stuszkiewicz próbował działać uspokajająco, wydawał dyspozycje, kierował ewakuacją urzędów sanockich, starał się wprowadzić jakiś ład i porządek.

Z chwilą wkroczenia wojsk niemieckich do Sanoka, namawiany przez przyjaciół do ucieczki, odmówił: „... Nie mogę zawieść tych, co mi zaufali; nie zostawię ich tu samych przecież. Tu z nimi mój obowiązek...”

Emilia Stuszkiewicz – pamiętnikarka dziejów Sanoka, a siostra burmistrza tak przedstawia te wydarzenia: „... z 11 na 12 września 1939 r. zbudowano Maxa i kazano pójść do magistratu. Tam zdawał sprawę ze swego opiekunstwa nad miastem. Trzymano go całą noc. Dopiero po południu wrócił do domu... 17 września 1939 r. władzę w mieście objeli Ukraińcy: adwokat Stefan Wańczyk, prof. Mikołaj Bażałuk, dr Bławacki i Bugiera... Burmistrza M. Stuszkiewicza

zabrali Niemcy na przesłuchanie i osadzili w więzieniu, a wraz z nim trzech innych, jako zakładników bezpieczeństwa III Rzeszy. Rewizja jaka odbyła się w ich domu, nie znalazła niczego, chociaż przetrząsnęli cały dom i piwnice... Stefa (żona Maksa) opowiadała, że rano byli u niej prowodyrzy sanockiego magistratu ukraińskiego, którzy w mieście pokazują swoje wrogi oblicze Polakom. W skład tego gremium wchodził: Bugiera, Steciw, Durbakiewicz i młody Konstantynowicz, który ma być powołany na starostę. Zachowywali się wobec Stefy butnie... Uczciwość każe mi podać, że Durbakiewicz był porządnym człowiekiem i że go zmuszono, by wziął udział w delegacji... 29 września 1939 r. na moście w Olchowcach witały się władze niemieckie i sowieckie, a więc San stał się granicą. Niemcy przepędzili ukraiński zarząd miasta. Zakładników z burmistrzem na czele wywieźli w niewiadomym kierunku.

Z cichej inicjatywy mieszkańców wyszła prośba do władz niemieckich by burmistrza zwolnili, bo jest bez winy, a przy tym chory i ma 57 lat. Prośbę podpisało kilkuset obywateli miasta Sanoka. Pierwszy złożył swój podpis biskup temkowski. Nie podpisał proboszcz ukraiński, bo według niego burmistrz przyczynił się do tego, że Niemcy wzięli go za zakładnika. Prośby nie podpisali również księża katolicy. Nasz proboszcz ks. A. Porębski oświadczył, że dla sprawy burmistrza i miasta będzie lepiej, jak Niemcy nie będą widzieli podpisów duchowieństwa, ponieważ ksiądz jest dla Niemca wrogiem.

A. Nabywaniec zmarł 9 grudnia 1939 r. w Weimarze, gdzie więziona była cała czwórka. 14 lutego przyszła wiadomość, że Maksymilian Stuszkiewicz zmarł w obozie 17 stycznia 1940 r. Odesłali jego zegarek, portmonekę i klucze. 16 lutego 1940 r. odbył się potajemny pogrzeb Maksa. Ciało jego leży gdzieś daleko na niemieckiej ziemi, ale duch jego był z nami dziś tu w kościele sanockim. 6 marca 1940 r. w obozie zmarł sędzia Kruszelnicki. Odbyło się nabożeństwo żałobne trzeciej już ofiary. W tym samym miesiącu zmarł adwokat Jerzy Pietrzkiwicz...

Tak rozpoczęła się 5-letnia gehenna powiatu sanockiego, która pochłonęła kilkanaście tysięcy istnień ludzkich, ogrom cierpień i zniszczeń materialnych, ale o tym będzie jeszcze mowa w następnych biogramach. Edward Zajac

## Sygnaty Czytelników

### Poniósł konsekwencje?

Mieszkaniec Armii Krajowej w Sanoku opowiedział nam o incydencie, do jakiego doszło o godzinie 22.30, 30 kwietnia br., przy tej właśnie ulicy. Niemłody już człowiek, także mieszkający przy Armii Krajowej, złośliwie podpalił tekturowe pudełko składane do znajdującego się tam plastikowego kontenera. Skutek był taki, że spaliły się nie tylko kartony, ale również kontener. Interweniowali strażacy i policjanci. Podpalacza ujęto. Nasz czytelnik pyta, czy ów nieodpowiedzialny obywatel miasta z tytułu zniszczenia mienia publicznego poniósł jakieś konsekwencje? Jeśli nie, to za ten zniszczony kontener przyjdzie zapłacić podatnikom – argumentował nasz rozmówca. Liczymy, że na to pytanie odpowiedzą nam kompetentne organa ścigania. (cz)

### Pośrednik

– W Sanoku jest pewien mężczyzna, który chodzi po hurtowniach, proponując, że załatwi wyłączenie na zakupy od różnych firm. Spotkałam się z taką propozycją i byłam nią zaskoczona. Pan był co prawda grzeczny i prosił, abym się zastanowiła, ale złożona przez niego oferta wzbudziła we mnie spory niepokój. Spodziewam się, że pan ten nie robi tego bezinteresownie, tylko będzie oczekiwał ode mnie jakiejś zapłaty. A dlaczego ja mam mu płacić haracz ze swoich ciężko zarobionych pieniędzy? Wiele trudu kosztowała mnie ta hurtownia, żeby ją stworzyć mocno się zadłużyłam. Wiem, że człowiek ten odwiedził również inne hurtownie w Sanoku. Boję się, że jeśli przyjmą jego propozycję, stracę klientów. Uważam, że takie praktyki są nieuczciwe i nie zgadzam się z nimi. To zwykłe zerowanie na cudzym – stwierdziła jedna z naszych Czytelniczek (dane osobowe do wiadomości redakcji). (k)

### Wprowadza w błąd

– Przez długi czas na budynku sanockiej poczty nie było zegara. O jego przywrócenie zabiegała i dyrekcja placówki, i władze miasta, i parlamentarzyści. Sporo pisał na ten temat także „Tygodnik”. W końcu czasomierz powrócił na swoje miejsce, służąc nie tylko mieszkańcom Sanoka, ale i wszystkim przyjeżdżającym do nas turystom. Od pewnego czasu jednak nie spełnia swojej roli i jest bezużyteczny. Pokazuje bowiem niewłaściwy czas. Po jednej stronie tarczy wskazówki przestały chodzić w ogóle, po drugiej spóźniają się o kilkanaście minut. Dziwię się, że naszym pocztowcom to nie przeszkadza. Przecież pracują w firmie, która reklamuje się m.in. tym, że wszystko robi na czas. Popsuty zegar jest w tej sytuacji antyrekłama. Nie tylko nie służy, ale wręcz szkodzi – uważa kolejny z naszych Czytelników. (j)

### „Psia” edukacja?

Na nasze tamy wciąż powraca problem zanieczyszczenia osiedli przez psy. Ze słowami krytyki pod adresem właścicieli zwierząt przyszedł do redakcji kolejny czytelnik: – To karygodne i obrzydliwe, aby psy załatwiały się tuż pod klatką schodową, pod balkonami i na skwerkach. Ale jeszcze bardziej karygodne i obrzydliwe jest zachowanie właścicieli zwierząt, którzy na to pozwalają. Czy naprawdę nic nie można zrobić, aby ich zdyscyplinować i nauczyć kultury? Może administratorzy osiedli razem z władzami miasta i Społecznym Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami mogłyby np. zainicjować akcję propagandową wśród dzieci i młodzieży, od przedszkolaków do gimnazjalistów, zwracając przy okazji uwagę na problem zanieczyszczenia najbliższego otoczenia? Jeśli wdraża się dzieci do segregowania śmieci i zachęca się do tego ich rodziców, to może uda się wytlumaczyć – przynajmniej niektórym – że powinno się także posprzątać po swoim psieku. Wiem, że to akcja na lata, ale trzeba od czegoś zacząć! (z)

## Docieklive pytania

„Unia Europejska a ochrona środowiska” – pod takim hasłem 26 kwietnia 2003 r. w Gimnazjum nr 4 w Sanoku odbyła się anonsowana przez nas wcześniej debata – otwarte spotkanie dyskusyjne, poświęcone integracji Polski z Unią Europejską.

Termin spotkania zbiegł się z obchodami Dnia Ziemi, a obszar „środowisko” jest jednym z najważniejszych w Unii i jednym z najtrudniejszych w procesie negocjacyjnym – stąd główny temat forum.

W trakcie debaty naprzeciw siebie usiedli zaproszeni goście: poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej p. Elżbieta Łukacijewska, burmistrz miasta Sanoka p. Wojciech Blecharczyk, naczelnik wydziału oświaty p. Irena Penar, naczelnik wydziału architektury i ochrony środowiska p. Zdzisław Kotodziejczyk, przedstawiciel starosty powiatu sanockiego p. Wojciech Skiba, przedstawiciel Miejskiego Biura Integracji Europejskiej p. Magdalena Klecha, prezes Zarządu Okręgu LOP p. Maciej Michoń, kierownik Oczyszczalni Ścieków p. Wojciech Petryk oraz uczniowie: Monika Proszak, Anna Szurlej, Anna Woltosz (z kl. 1g), Joanna Andrejas, Piotr Balik (z kl. 1d), Dagmara Dmitrzak, Karol Maślany (z kl. 1b), Michał Kotodziej (3c), Tomasz Sośnicki (3d), Krzysztof Konopka (3a), którzy występowali w roli szkolnych ekspertów. Całość prowadzili: Anna Piotrowska (3f) i Ireneusz Strawa (3g), którzy jednocześnie czuwali, aby debata przebiegała sprawnie i bez zakłóceń.

Uroczystość rozpoczęła się hymnem narodowym oraz hymnem Unii Europejskiej – „Oda do radości” w wykonaniu naszych uczniów.

Tematykę dotyczącą ochrony środowiska podzielono na cztery części, które rozpoczynano przygotowanymi referatami: „Unia Europejska a ochrona przyrody”, „Odpady, surowce wtórne i recykling”, „Ścieki komunalne”, „Odnawialne źródła energii”.

Z przygotowanych prezentacji obecna na sali młodzież, zaproszeni rodzice i na-

uczyciele dowiedzieli się, że polski parlament jako pierwszy uchwalił ustawę ekologiczną, Bieszczadzki Park Narodowy otrzymał od Rady Europy Dyplom Europejski oraz że przyznano mu tytuł Pan Parks. Przez BPN biegnie trasa „Zielonego Roweru”. Całość ilustrowana była filmem, pokazującym piękno Bieszczadów.

Wady i zalety alternatywnych źródeł energii przedstawił uczniowie klas trzecich, którzy wcześniej zajmowali się tym tema-



Młodzież sanockiej „czwórki” interesowała się problemami ochrony środowiska w ramach piętnastki.

tem na lekcjach chemii, przygotowując projekty edukacyjne. Prezentacje miały formę filmów, plakatów, makiet, scenek, a także foliogramów.

Wprowadzeniem do debaty dotyczącej odpadów, surowców wtórnych i recyklingu była humorystyczna scenka – audycja radiowa „Segreguj z nami”, którą przedstawili uczniowie kl. 2h. Wywołała ona uśmiech na twarzach słuchaczy, ale dała im też wiele do myślenia.

Pan Wojciech Petryk przedstawił nakręcony w Reinheim film, pokazujący, jak z problemem odpadów radzą sobie nasi zachodni sąsiedzi.

Szeroko omówione zostały problemy zanieczyszczeń wód naturalnych oraz ścieków komunalnych. Podsumowaniem każdej z przedstawionych części była debata dotycząca kolejnych tematów. Pytania zadawali szkolni eksperci, a odpowiadali na nie wyczerpująco zaproszeni goście.

Debata była tym ciekawsza, że nie dotyczyła tylko spraw UE i kraju, ale również regionu i naszego miasta.

Pytany o zieleni miejską pan burmistrz Wojciech Blecharczyk przedstawił m.in. plany związane z sanockim parkiem, w temacie zalesienia odpowiedzi udzielała pani poseł, prezes LOP-u, pan Skiba.

Forum europejskie w Gimnazjum nr 4 w Sanoku zakończyło się pytaniami, które tym razem zadawała młodzież przysłuchująca się wcześniej debacie. „Czy istnienie Unii jest korzystne dla Europy? Czy unijne prawa nie działają przeciwko narodowym interesom państw członkowskich? Jak długo Unia będzie pomagać Polsce finansowo? Czy poza unijnymi pieniędzmi odczuwamy inne pozytywne skutki przystąpienia do Unii Europejskiej? Czy Unia dostrzeże problemy młodzieży?” To tylko niektóre pytania, na które odpowiadali uczestniczący w debacie goście.

Wszyscy uczestnicy mieli możliwość obejrzenia wystaw: rzeźby z surowców wtórnych – „...i ze śmieci można tworzyć”, „Kraje Unii Europejskiej” – ekspozycja albumów wykonanych przez uczniów klas drugich, „Alternatywne źródła energii” – wystawa projektów przygotowanych przez uczniów klas trzecich, „Zagrożenia wynikające z zanieczyszczeń wód naturalnych” (klasy II), czy też wystawę „Poznaj Europę”, na której kl. 1g prezentowała materiały otrzymane dzięki uprzejmości ambasady krajów Unii Europejskiej.

Sale udekorowali uczniowie według własnej koncepcji. Scenografię stanowiły symbole narodowe Unii Europejskiej, prace uczniów, hasła: 11 zasad ekologicznych Unii Europejskiej oraz Rady na odpady przygotowane wcześniej przez uczniów biorących udział w Sejmiku.

Nad całością prac czuwały nauczycielki: mgr Katarzyna Wolińska (nauczycielka geografii) i mgr Maria Korzeniowska (nauczycielka chemii).

Dyskutowano również na temat możliwości wykorzystania odnawialnych źródeł energii w Polsce i naszym regionie. Z odpowiedzi gości wynikało, że koszty budowy wiatraków czy baterii słonecznych są duże i to jest główny problem w procesie zmiany źródeł energii. W naszych okolicach (Wróblak Szlachecki, Zboiska) są już wiatraki, które pokazano na filmach przygotowanych przez uczniów klas trzecich. Ożywioną debatę wywołał temat odpadów, ponieważ z tym problemem spotykamy się na co dzień.

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Robotniczej, tel. 463-33-50.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (II piętro) z garażem, w Sanoku – lub zamienię na większe bądź dom, tel. 464-04-07.
- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup> (III piętro) w Sanoku, tel. 463-34-57.
- ★ Mieszkanie 28,53 m<sup>2</sup> (II piętro) w Sanoku przy ul. Orzeszkowej 3, tel. 422-27-32.
- ★ Mieszkanie 4-pokojowe w Sanoku (Błonie), tel. 439-89-55.
- ★ Mieszkanie 30 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Heweliusza, tel. 439-12-99 (po 16.00).
- ★ Lub zamienię mieszkanie własnościowe 39 m<sup>2</sup> (IV piętro) w bloku przy ul. Robotniczej, tel. 463-10-82 (po 20.00).
- ★ Dom drewniany wraz z ogrodem 7 a w Sanoku, tel. 463-74-83.
- ★ Dom murowany ok. 120 m<sup>2</sup> na działce 5,48 a w Sanoku przy ul. Lipińskiego, tel. 463-17-71 (po 20.00).
- ★ Dom mieszkalny, nowy 200 m<sup>2</sup> z budynkiem gospodarczym plus dom drewniany z działalnością gospodarczą (bar + sklep) na działce 22 a, 10 km od Sanoka, cena do uzgodnienia, tel. 462-60-55.
- ★ Dom drewniany na działce 19 a (gaz, prąd, woda, kanalizacja miejska) przy ul. Lipińskiego 135, tel. 463-61-06.
- ★ Dom murowany 200 m<sup>2</sup> częściowo wykończony, na działce 20 a w Sanoczku, cena do uzgodnienia, tel. (0603) 70-29-51.
- ★ Lub wynajmę lokal magazynowo-biurowy 125 m<sup>2</sup> (wszystkie media) przy ul. Okulickiego 8, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.

- ★ Halę produkcyjną 600 m<sup>2</sup> na każdej działalności wraz z działką 0,40 ha przy przystanku PKS w Lesku, tel. (0603) 64-26-70.
- ★ Sklep 30 m<sup>2</sup> przy ul. Traugutta, tel. (0607) 30-12-35.
- ★ Budynek murowany (magazyn, warsztat) 85 m<sup>2</sup> przy ul. Bema 5 obok PKS, tel. 463-29-38.
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. (0605) 28-13-49.
- ★ Lub wynajmę garaż murowany przy ul. Stróżowskiej, tel. (0605) 99-01-35.
- ★ Pilnie garaż murowany przy ul. Kiczury, cena do uzgodnienia, tel. 464-37-79 lub (0601) 95-24-52.
- ★ Garaż blaszak na terenie Spółdzielni Inwalidów „Spójna” w Sanoku, wjazd od ul. Kiczury, cena do uzgodnienia, tel. 464-02-88 lub 467-12-53.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a w Strachocinie, tel. 463-69-17.
- ★ Działki budowlane oraz pole orne 2 ha w Grabownicy, tel. 439-52-17.
- ★ Tanio zagospodarowaną działkę 4 a, z altanką, na „Jerozolimie”, tel. 464-82-03 (wieczorem).
- ★ Działkę 24 a w Olchowcach, tel. 464-15-02 lub (0605) 64-44-94.
- ★ Działkę budowlaną w Strożach Małych, tel. (0602) 12-63-91.
- ★ Działkę 20 a przy ul. Szopena, tel. 463-12-41 (po 20.00).
- ★ Działkę budowlaną 5,65 a w Nowym Zagórze, tanio, tel. 463-69-23.
- ★ Działkę 9 a w Lisznej nad Sanem, tel. 463-29-38.
- ★ Działkę budowlaną 33 a w Bykowcach, wiad. Bykowce, ul. Jasna 7, tel. 462-41-75.
- ★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym budynkiem, w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

- ★ Pole orne 0,65 ha z możliwością przekwalifikowania na działkę budowlaną w Tuchorzu na trasie Sanok - Krosno, tel. 464-32-59 lub 464-42-11.

### Kupię

- ★ Małe mieszkanie przy ul. Sadowej lub na osiedlu Błonie (blisko Przychodni Zdrowia), tel. 463-77-48.
- ★ Mieszkanie ok. 60 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. (0604) 49-55-66.
- ★ Dom w okolicy Sanoka, cena ok. 70.000 zł, tel. (0693) 42-58-09.
- ★ Działkę budowlaną do 20 a z przeznaczeniem pod zabudowę usługową lub przemysłową, tel. 463-77-48.
- ★ Siedlisko, gospodarstwo rolne, tel. (0609) 85-65-43.
- ★ Pole 2-20 ha w powiecie sanockim, leskim lub bieszczadzkiem, tel. 464-05-97.
- ★ Ziemię 2-10 ha, tel. (0601) 79-29-26.

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 62,30 m<sup>2</sup> (wszystkie media) w Sanoku - na dom jednorodzinny, tel. 464-04-12.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Dwa pokoje, tel. 464-47-09.
- ★ Pokój, tel. 464-05-10.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe 34 m<sup>2</sup> na osiedlu Wójtostwo, tel. (0692) 66-15-46.
- ★ Lokal 70 m<sup>2</sup> (woda, prąd, dobry dojazd) z przeznaczeniem na magazyn, warsztat lub inną działalność, tel. 463-32-07.
- ★ Lokal 52 m<sup>2</sup> (I piętro) przy ul. 3-Maja, przy deptaku, tel. 463-32-95 lub 463-20-73.
- ★ Lokal 35 m<sup>2</sup> na działalność gospodarczą w Sanoku przy ul. Ogrodowej, tel. 463-20-89.
- ★ Pomieszczenie biurowe w centrum Sanoka, tel. (0606) 65-43-21.
- ★ Lokal nr 20 na Hali Targowej w b. dobrym miejscu, niska cena, tel. 463-32-75 (po 16.00).

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Dużego domu z wyposażeniem w Sanoku lub okolicy na 3 miesiące, tel. (0604) 24-70-17.

### AUTO-MOTO

#### Sprzedam

- ★ Forda transita 2.5 D (1992), towarowo-osobowy (9 osób), podwyższony, przedłużony, stan dobry, cena 14.000 zł, tel. (0606) 77-10-44.
- ★ Mazdę 121 1.3 (1990/95), kolor biały, trzydrzwiowy, tel. 464-85-45.
- ★ Peugeotota 106 KID (1995), przeb. 124 tys. km, kolor srebrny metalik, tel. 464-90-86 lub (0691) 84-54-62.
- ★ Fiata 126 p (1987), stan b. dobry plus fiata 126 p na części, cena 1.600 zł do uzgodnienia, tel. 464-12-91 lub (0505) 03-44-16.
- ★ Citroena berlingo 1.9 D (1999/X), homologacja – ciężarowy, pełna dokumentacja, faktura vat, cena 21.500 zł brutto oraz fiata cinquecento 900 (1994), kolor biały, zde-rzaki, lusterka lakierowane, blokada skrzyni biegów, hak, oznakowany, zadbane, cena 7.700 zł, tel. (0504) 09-29-86.
- ★ Audi 80 1.6 D (1988), uszkodzony, fiata uno 1.0 (1994), uszkodzony oraz fiata 126 p (1997), uszkodzony, pełne dokumentacje, faktura vat, tel. (0504) 09-29-86.
- ★ Audi 80 1.6 TD (1986), kolor wiśniowy, szyberdach, centralny zamek, tel. 462-41-61.
- ★ Fiata cinquecento 704 (1998), kolor niebieski, komplet opon zimowych, tel. 466-40-62.
- ★ Fiata uno 1.0, trzydrzwiowy, cena 9.500 zł, tel. (0691) 53-87-97.
- ★ Daewoo matiza (2000), przeb. 50 tys. km, pierwszy właściciel, cena do uzgodnienia, tel. (0607) 65-44-63.
- ★ Stara 200 (1989), furgon, stan dobry, tel. (0601) 95-24-52 lub 463-17-85.

- ★ Kontener dł. 3,27 m, do Lublina, tel. 467-13-08 lub (0600) 69-75-38.
- ★ Skuter czterosuwowy, gwarancja, silnik Honda, elektronika, tanio, tel. (0602) 53-54-26.
- ★ Przynęty samochodową z plandeką, tel. (0600) 17-71-10.

### RÓŻNE

#### Sprzedam

- ★ Tanio okna używane, w dobrym stanie, tel. 464-15-98.
- ★ Przynęty, nośność 500 kg, tel. 463-28-86.
- ★ Komputer, tanio, tel. 462-21-44 lub (0506) 68-59-51.
- ★ Przynęty campingową (1986), tel. 467-26-19.
- ★ Stroje krakowskie dziewczęce, tanio, tel. 463-20-90.
- ★ Betoniarke, tel. 464-16-29.
- ★ Dwufunkcyjny chodzik – kotysek (2 w 1), nieużywany, tel. (0601) 16-27-87.
- ★ Tanio nietypową meblówkę, tel. 463-51-61.
- ★ Numer telefonu z ISDN, tanio, tel. 463-51-79 lub (0506) 19-43-99.
- ★ Wieżę „Technics” (SC-EH 670), Dolby Prologic plus subwoofer aktywny oraz DVD - Grunding, tel. (0609) 95-58-17.
- ★ Wózek głęboki na paskach plus spacerówka w dobrym stanie, tel. (0600) 35-29-50.
- ★ Komputer: procesor Intel Pentium, karta graficzna, karta dźwiękowa, CD-ROM, głośniki, monitor, mysz, klawiatura, Win98, MsOffice 2000, tel. 464-31-15.
- ★ Kremową suknię ślubną z krótkim rękawem wraz z dodatkami, niedrogo, tel. 464-34-99.
- ★ Płyty drogowe 3 m x 1,5 m, sześć sztuk, tel. 463-34-02 (po 16.00).
- ★ Okna drewniane dachowe i plastikowe, używane oraz grzejniki panelowe, tanio, tel. 463-69-23.

### Żaluzje

T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

– instalacje elektryczne  
– centralne odkurzenie  
Faktura VAT tel. 0607 572 497

### Wykonam nadzór BUDOWLANY

tel. 0502 180 461

### Przejazdy na lotniska BALICE-OKĘCIE

tel. 463-51-79

### REMONTY MIESZKAŃ, DOCIEPLENIA BUDYNKÓW

tel. 0505 421 204

### Odnawianie wanien u klienta

tel. 463-29-11

### Do wynajęcia lokale:

- budynek „Rolnik”, ul. Kościuszki 37 na I piętrze – pow. 35 m<sup>2</sup>, parter – pow. 38 m<sup>2</sup>,
- ul. Płowiecka, pow. 100 m<sup>2</sup> na usługi lub produkcję.

Kontakt: tel. 464-55-30  
lub 0605 205 645

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**Budynki  
produkcyjne 600 m<sup>2</sup>  
sprzedam, wydzierżawię  
lub przyjmę inwestora.**

tel. 0607 097 413 lub 462-28-64

### Z.P.U. „Gwajak” s.c.

Sanok, ul. II Armii W.P. 31  
tel. 463-38-17

oferuje:  
wieżby dachowe,  
krawędziaki, łaty, listwy,  
deski: podłogowe,  
elewacyjne, szalunkowe

Zapraszamy  
od 7<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>

### CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**

**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI**  
**PRZESUWNYCH**

SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

**FIL-BUD** SANOCKA FABRYKA OKIEN I DRZWI S.C.  
Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)  
**WYSOKIEJ JAKOŚCI DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Zapraszamy na wyprzedzając drzwi pełnowartościowych poza wyborem do magazynu firmowego przy ul. Przemyskiej 1.  
Stała sprzedaż drzwi z bieżącej produkcji w RCMB przy ul. Dworcowej 11.  
tel. (013) 466-60-99  
U producenta zawsze najtaniej

### ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

#### STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

#### SPRZĘT AGD

- AMICA
- FAGOR
- ARISTON
- ARDO
- WHIRLPOOL

#### SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK

#### STANLEY LIBELLA

PROMOCJE DO 30%

#### DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH

#### BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH

**DRZWI**  
Wewnętrzne firmy **CENTURION R**  
Zewnętrzne firmy **GERDA**  
Ceny producenta  
Wyprzedzając drzwi wewnętrznych  
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**  
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

PRODUCENT  
**ROMPLAST**  
SANOK  
KOŚCIUSZKI 31  
(obok sklepu komputerowego  
AGENDA 2000)  
464 53 33

**OKNA  
DRZWI**  
PCV ALUMINIUM  
10 lat gwarancji  
TRANSPORT GRATIS

## Sprzedam – cd.

\*\*\*  
★ Przyjmę reklamy na dom i działki w atrakcyjnych miejscach Sanoka, tel. (0607) 42-44-19.  
★ Okazyjnie zabiorę do PłD.- ZACH. Niemiec (Bus) w dniach 7-8.06.03., tel. (0507) 45-87-88.

## PRACA

### Zatrudnię

★ Malarza budowlanego z doświadczeniem, tel. 464-99-57 (po 17.00).  
★ Przyjmę dobrą fryzjerkę, tel. 463-68-06.  
★ Lektorów j. angielskiego i native speakerów, tel. 448-53-40 (12.00-20.00) lub (0504) 20-78-57.  
★ Poszukuję dobrej fryzjerki i uczennic w tym zawodzie, tel. 464-12-90 lub 464-14-70.  
★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.  
★ Osobę na stanowisko Przedstawiciela Handlowego na terenie Podkarpacia, preferowane osoby z doświadczeniem w sprzedaży rolet i bram (segmentowych), tel. 464-61-21 lub 465-42-26 (8.00 - 16.00).

★ Przyjmę do pracy w sklepie studenta (mężczyzna), tel. (0601) 50-61-42.

### Poszukuje pracy

★ Kobieta 38 lat, wykształcenie średnie ogólnospołeczne, podejmie każdą pracę (orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności), tel. 463-75-17.

★ Komputerowe przepisywanie prac i tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.

### Korepetycje

★ J. angielski – korepetycje i tłumaczenia, tel. 463-18-83.  
★ Nauczyciel języka angielskiego udziela korepetycji, tel. (0694) 15-21-95.

### Drodzy Czytelnicy!

Przypominamy, że Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS” czynne jest od poniedziałku do piątku

w godz. 8.30 – 16.00

(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

tel. 464-02-21

\*\*\*  
Telefon do redakcji:

464-27-00

### Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:  
**1 miesiąc**  
Termin zapłaty:  
**3 miesiące**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 463-78-98

### Firma ABAKUS

zaprasza zainteresowanych medycyną niekonwencjonalną na spotkanie informacyjne oraz **KURS REIKI I° i II°**, które poprowadzi

Pani **Małgosia Borkowska** z Warszawy.  
Blizszych informacji udziela  
Artur Szpak, nr kom. 0691 131 485

### PKO BP S.A. O/Regionalny w Warszawie

oferuje do sprzedaży

linię produkcyjną mozaiki podłogowej – płyt parkietowych sklejanych termicznie, na którą składają się:

1. Przecinarka wielotarczowa bębnowa LS z silnikiem elektrycznym 3 kW.
2. Transporter podający B-25 z silnikiem elektrycznym 1,1 kW (2 szt.).
3. Strugarka dwustronna czterogłowicowa HL-4 z silnikiem elektrycznym 3 kW.
4. Wielopięta rozcinająca LS z silnikiem elektrycznym 0,37 kW.
5. Transporter taśmowy SB-25 (3 m) z silnikiem elektrycznym zabudowanym.
6. Kosz odbierający z podajnikiem GF.
7. Transporter taśmowy pomocniczy SB (3 m) z silnikiem zabudowanym.
8. Prasa do składania i sklejania mozaiki siatką – stół obrotowy do składania, prasa z dwoma kompletami form i elementów grzewczych.

Dodatkowe informacje o przedmiotach i warunkach sprzedaży można uzyskać pod numerem telefonu 0 (prefiks) 22 525-41-08 lub 525-44-82 codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych ofert zawierających cenę brutto do 23 maja 2003 r. na adres: PKO BP S.A. Oddział Regionalny w Warszawie, Wydział Restrukturyzacji Należności i Windykacji, ul. Sienkiewicza 12/14, 00-944 Warszawa, fax. 0 (prefiks) 22 525-41-15 lub 525-41-17.

### OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT  
**MULTI**

tel. 46 350 44  
38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

KUPIJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,  
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE **WARTA**

### KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU  
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
CENY PRODUCENTA

### PROMOCYJNY MODUŁ 15 CM<sup>2</sup> TYLKO 27 ZŁ

### OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

### GRANIT

– grobowce,  
– nagrobki – już od 1200 zł  
– schody, – parapety.  
Dowolne kolory  
Kamieniarstwo – Pobiedno 119,  
tel. 467-41-18

### ROLOWANE • SEGMENTOWE

### BRAMY

TORSAN

ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE  
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
MOSKITERY  
MARKIZY  
KRATY  
PLISY  
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax:(013) 46 42 575  
www.torsan.pl

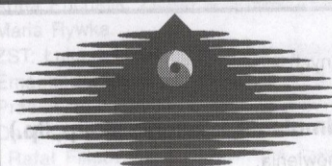
### Sklep dziecięcy „Malwinka”

Sanok, ul. Rynek 22

W związku z likwidacją sklepu  
zaprasza na wielką  
wyprzedaż towaru  
w dniach od 28.04  
do 31.05.2003 r.

Ceny hurtowe

Serdecznie zapraszamy!!!



**FOTOLAND**  
CENTRUM FOTOGRAFICZNE  
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama  
usług fotograficznych:

Masz zniszczone  
pamiątkowe  
zdjęcie?

Naprawimy je  
i zrobimy  
reprodukcję

ZAPRASZAMY!

## • REKLAMY • REKLAMY •

### NADRUKI PLANSZE reklamowe



Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21  
tel. 013/ 4642020, fax 4642022

### UPUSTY DO 30%

thermo okna  
**marimex**  
S.C.

### OKNA DRZWI z PVC i ALU

### PARAPETY

odbiór natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

### TOR KARTINGOWY

ul. Mickiewicza (sztuczne lodowisko)

Otwarcie 14 maja 2003 r. godz. 11.00

Organizator – Kusiak Auto-Sport

### Największy wybór...



### Wspaniałe prezenty majowe:

aparaty cyfrowe, komputery, notebooki,  
monitory LCD, skanery...inne

**3A sp. z o.o. Sanok ul. Zamkowa 3a**  
(naprzeciw Muzeum Historycznego)

ekspert od 1992 r. wygodne systemy ratalne dostawa na miejsce

### okno kompaktowe

NOWOŚĆ  
2003

pierwszy na rynku **jednoelementowy** słupek ruchomy  
większa **wygoda**, więcej **światła**

- większy komfort użytkowania okno po otwarciu nie jest podzielone stałą przegrodą ograniczającą wygodę korzystania
- więcej światła w Twoim mieszkaniu dzięki większej, średnio o 7% powierzchni szyby (kosztem powierzchni plastikowej)
- podwyższona estetyka okna dzięki węższej części plastikowej w środku okna
- jeszcze lepsze właściwości termoizolacyjne poprzez zwiększenie powierzchni szyb, które posiadają lepszy współczynnik przenikalności cieplnej niż rama okna

**TRAS**  
NOWOCZESNE OKNA

infolinia: 0 800 13 00 79 • internet: www.tras.pl

Sanok, Czerteż 42A, tel. 464 89 61 • Sanok, Żydowska, k/Hall Targowej, tel. 464 11 68

Rabat 37% dotyczy okien PCW z ruchomym słupkiem o wymiarach i funkcjach okien typowych - 016a, 018, 018a, 019, 020, 020a, 021, 032a, 034, 034a, 035, 036, 036a, 037. Czas promocji ograniczony.

37%  
RABATU

## Z angielskim do Europy

Imponującą wiedzą z zakresu historii, geografii, literatury, filmu, polityki, sportu, muzyki i czasów współczesnych – przekazywaną po angielsku – wykazali się uczestnicy trzeciej edycji gimnazjalnego konkursu wiedzy o krajach anglojęzycznych i języku angielskim „British or American”.



Miły moment wręczenia nagród. Na zdjęciu wyróżniony Marek Albigowski przyjmuje gratulacje od wiceburmistrza Mariana Kurasza, Ireny Penar i Krzysztofa Sasko, dyrektora G3.

W finale konkursu, organizowanego przez Gimnazjum nr 3, wzięło udział 38 uczniów z Sanoka i z Zagórza. Pomysłodawcą i głównym organizatorem imprezy była **Małgorzata Jezior**, nauczycielka G3, która również przygotowała pytania konkursowe. Część pierwsza pisemna została przeprowadzona w kwietniu i wyłoniła 10 finalistów, którzy prezentowali się w części ustnej, przy udziale publiczności. Nietypowy charakter konkursu pozwolił zawodnikom nie tylko na wykazanie się wiedzą, ale również dostarczył wszystkim dobrej zabawy. Szczególne emocje wzbudziły pytania do publiczności, która cały czas brała aktywny udział w konkursowych zmaganiach. Uczestnicy okazali się prawdziwymi erudytami i obywatelami świata, prezentując wszechstronną wiedzę z różnych dziedzin, oczywiście w języku angielskim. Zawodników oceniali profesjonalne jury, w skład którego weszli angliści z różnych szkół, przygotowujący uczniów do konkursu: **Marzena Brejta**, **Helena Stasiccka-Saramak**, **Paweł Stefański** i **Tomasz Tarnawczyk**. Jury przewodniczyła goszcząca w Sanoku Kanadyjka – **Tonya Davidson**, która pracuje jako lektor w Prywatnej Szkole Języka Angielskiego „8 Plus”. Jako niespodziankę, przygotowała ona specjalny zestaw pytań o Kanadzie. Sprawdzian sprawił uczestnikom wiele trudności, ale byli i tacy, którzy radzili sobie z nimi bez problemu.

Zwycięzcą konkursu został **Dawid Mitrzyk** (G2), drugie miejsce zajęła **Anna Jezior** (G3), a kolejne **Katarzyna Kurek** (G2), **Małgorzata Borkowska** (G2), **Marek Albigowski** (G3). Wyróżnienia otrzymali: **Wojciech Dańczyszyn** (G1), **Szymon Dyjach** (G3), **Iwona Gawlewicz** (G3), **Miłosz Kuna** (G1) i **Norbert Longawa** (G2).

Dzięki patronatowi Urzędu Miasta zwycięzcy otrzymali cenne nagrody, a wiceburmistrz **Marian Kurasz** i naczelnik **Irena Penar** dodatkowo wspierali uczestników swoją życzliwą obecnością, sprawdzając przy okazji swoją wiedzę – goście okazali się bardzo dobrzy, szczególnie w pytaniach z muzyki. Konkursowi patronowały również wydawnictwa Longman i Macmillan, dzięki którym starczyło nagród dla wszystkich. Miłą niespodzianką uczestnikom konkursu sprawiła Cukiernia J. i A. Pierz, która zapewniła wszystkim słodki poczęstunek.

Zarówno członkowie jury, jak i zaproszeni goście byli pod wrażeniem wiedzy posiadanej przez zawodników. Konkurs wykazał, że znajomość języka angielskiego i kultury krajów anglojęzycznych nie jest obca naszym gimnazjalistom i że z językiem angielskim można się wspaniale bawić, a także wykorzystywać go w różnych sytuacjach. Widać było, że nasi uczniowie są już gotowi do życia i pracy w Unii Europejskiej i że takich uczniów jest w Sanoku wielu – podsumowuje Małgorzata Jezior.

(oprac. z)

Trójka sanockich gimnazjalistów wykazała się świetną znajomością języka niemieckiego, odnosząc sukces w kolejnej edycji konkursu języka niemieckiego *Sprachdoktor 2003*. Kinga Gucwa, Klaudia Pieszczołch i Mateusz Rak zajęli odpowiednio pierwsze, siódme i dwunaste miejsce na Podkarpaciu.

## W czołówce Podkarpacia

Konkurs ma zasięg ogólnopolski i przeznaczony jest dla uczniów szkół gimnazjalnych. W grupie drugoklasistów startowało ponad 1600 osób. Młodzi sanoczanie zaprezentowali się bardzo dobrze na tle swoich rówieśników z terenu województwa, zdobywając pierwsze miejsce i dwie wysokie lokaty. – *Kinga i Klaudia uczą się języka niemieckiego od dwóch lat, a udział w konkursie potraktowały jako przygodę z językiem i sprawdzian zdobytej wiedzy* – mówi urzędniczka **Dorota Biernikiewicz**, nauczycielka dziewczynek ze Szkoły Języka Niemieckiego i Angielskiego „Lingua”. Młodzi laureaci zgodnie przyznają, że dobra znajomość języków obcych będzie dla nich dużym atutem w przyszłości. – *Moim zdaniem znajomość języka niemieckiego jest bardzo przydatna, szczególnie dla nas Polaków. Nasz kraj sąsiaduje z państwami kultury germańskiej. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej znajomość języka niemieckiego nabierze znaczenia – umożliwi pracę i studia* – mówi Kinga Gucwa. A Klaudia Pieszczołch dodaje: – *Języki są moją pasją. Uczę się równocześnie angielskiego, niemieckiego i włoskiego. Język niemiecki jest równie popularny i uniwersalny jak angielski w wielu państwach UE. Zachęcam wszystkich do jego nauki!* (z)

## O „Pióro burmistrza”

Zakończył się II etap międzyszkolnego konkursu ortograficznego „O PIÓRO BURMISTRZA” organizowany przez nauczycielkę SP4 Krystynę Stec-Lenart, a skierowanego do uczniów klas trzecich szkół podstawowych. Aby przystąpić do finału, należało oporać się z trzema różnymi zadaniami ortograficznymi. Jednym z nich było dyktando, którego fragment publikujemy.

„Wiosna to prześliczna pora roku. W parkach trawniki pokrywają się świeżą zielenią. Gałązki drzew i krzewów wypuszczają nowe listki. Kwitną krokusy, przylaszczki i pierwiosnki w przydomowych ogródkach. Łąki nad rzeką wyglądają jak puszyste, różnobarwne dywany. Skaczą po nich zielone żabki, a w górze brzęczą pszczoły, trzmiele i duże bąki. Z ciepłych krajów wrócili nasi skrzydłaci przyjaciele i budują gniazda. W lesie panuje gwar i hałas. Nie obudził się jeszcze brunatny niedźwiedź(...)”

Do udziału w finale zgłosiły się szkoły: SP1, SP2, SP4. O terminie i miejscu finału ortograficznych zmagani, poinformuje koordynator konkursu. (kd)

**Zarząd Bieszczadzkiej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej** informuje, że zgodnie z §23 i §49 ust. 5 Statutu Kasy organizuje zebranie grup członkowskich w następujących miejscach i terminach:

**Grupa Sanok** – w Sanoku, ODK Puchatek – 16 maja 2003 r. godz. 17.00.  
**Grupa Krosno** – w punkcie kasowym w Podkarpackim Szpitalu w Krośnie, ul. Korczyńska 57 – 21 maja 2003 r., godz. 14.30.  
**Grupa Ustrzyki Dolne** – w punkcie kasowym przy ul. 29 Listopada 41 w Ustrzykach D. – 22 maja 2003 r., godz. 16.00.  
**Grupa Rzepedź** – w punkcie kasowym przy ul. Osiedle A w Rzepedzi – 24 maja 2003 r., godz. 11.00.  
 Szczegółowe informacje i porządek spotkań został wywieszony w punktach kasowych Bieszczadzkiej SKOK.

Zarząd Bieszczadzkiej SKOK

### Burmistrz Miasta Sanoka

działając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

**na wykonanie konserwacji cieków wodnych, płynących przez miasto (odmulanie, koszenie skarpi, itp.)**

Szczegółowy zakres prac do wykonania znajduje się w opisie istotnych warunków zamówienia. Zainteresowanych prowadzeniem ww. prac prosimy o składaniem ofert. Formularz zawierający opis istotnych warunków zamówienia oraz przedmiar robót można odebrać w siedzibie zamawiającego. Zamkniętą kopertę, zawierającą oferty należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pokój nr 2. Koperta zawierająca oferty powinna być oznaczona: „Przetarg na wykonanie konserwacji cieków wodnych płynących przez miasto”.

Wszelkie informacje w powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – pokój nr 6, tel. 465-28-31 do godz. 15.30.

Termin składania ofert upływa **23 maja 2003 r. o godz. 9.00.**

Otwarcie kopert nastąpi **23 maja 2003 r. o godz. 10.00** w siedzibie zamawiającego, pokój nr 6. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:

1. są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
2. posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia,
3. nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 76 z 1994 r. z późniejszymi zm.),
4. spełniają warunki określone w opisie istotnych warunków zamówienia.

## PRZETARGI • PRZETARGI

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza konkurs na stanowisko

1. Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 w Sanoku,
2. Dyrektora Samorządowego Przedszkola Publicznego Nr 4 w Sanoku.

I. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać warunki określone Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r., w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 14, poz. 126 z późniejszymi zmianami).

II. Oferty kandydatów powinny zawierać:

- zgłoszenia przystąpienia do konkursu,
- pisemne opracowanie własnej koncepcji kierowania placówką,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- ocenę z okresu ostatnich pięciu lat pracy,
- potwierdzenie stażu pracy,
- świadectwo lekarskie potwierdzające stan zdrowia,
- inne dokumenty według uznania kandydata.

III. Dokumenty o których mowa w punkcie II, należy składać w załakowanej kopercie z dopiskiem „konkurs” w terminie **do 22 maja 2003 r.** w Urzędzie Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, Wydział Organizacyjny – pokój nr 32

IV. O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

### Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 7

Sanok, ul. Piastowska

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie ogrodzenia szkoły (od strony drogi siatka wysokości 1,5 m, od strony parkingu wysokości 3 m).**

Termin realizacji zamówienia: **15.07.2003 r.**

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Szkole Podstawowej nr 7, 38-500 Sanok, ul. Piastowska 57, lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Szkole Podstawowej Nr 7 w Sanoku ul. Piastowska 57.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Janina Starakiewicz – tel. 463-15-66.

Termin składania ofert upływa **27 maja 2003 r. o godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi **27 maja 2003 r. o godz. 10.00** w siedzibie Szkoły Podstawowej Nr 7 – pokój Dyrektora Szkoły.

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniają wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

### OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka

z dnia 9 maja 2003 r.

**o rozprawie administracyjnej**

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627) w związku z art. 44 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jt. Dz. U. Nr 15 poz. 139 z 1999 r. z późn. zm.) oraz art. 89 §1, art. 90 i art. 92 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (jt. Dz. U. z 2000 r. Nr 98 poz. 1071 z późn. zm.)

informuje się wszystkich zainteresowanych,

że **20 maja 2003 r., o godzinie 10.00**, w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pok. nr 64 – Sala Herbowa, odbędzie się rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa, w związku z toczącym się na wniosek „CARPATII – MEAT” sp. z o.o., 38-500 Sanok ul. Krakowska 2, postępowaniem administracyjnym o wydanie decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą: przebudowa istniejącej hali i budynków technicznych, budowa hali magazynowej i produkcyjnej z zapleczem administracyjno-socjalnym, budowa oczyszczalni ścieków Qx150m<sup>3</sup>/dobę, kotłowni olejowogazowej Q=600kW, uzbrojenia terenu (kanalizacji sanitarnej i deszczowej, sieci wodociągowej, sieci c.o., kabli energetycznych, rurociągów technologicznych), dróg dojazdowych i parkingów dla kompleksu produkcyjnego uboju bydła i trzody chlewnej, rozbiórki półtusz zwierzęcych i drobiu, konfekcjonowania mięsa i przetwórstwa wędlin w ilości 300 ton/dzień, przewidzianego do realizacji w Sanoku przy ulicy Okrzei, obręb Posada, na działce nr 2584/33.

### OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka

z dnia 9 maja 2003 r.

**o rozprawie administracyjnej**

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627) w związku z art. 44 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jt. Dz. U. Nr 15 poz. 139 z 1999 r. z późn. zm.) oraz art. 89 §1, art. 90 i art. 92 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (jt. Dz. U. z 2000 r. Nr 98 poz. 1071 z późn. zm.)

informuje się wszystkich zainteresowanych,

że **19 maja 2003 r., o godzinie 10.00**, w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pok. nr 64 – Sala Herbowa, odbędzie się rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa, w związku z toczącym się na wniosek STRABAG, ul. B. Brechta 7, Warszawa, postępowaniem administracyjnym o wydanie decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą budowa „otaczarki kruszywa” tzn. instalacji do produkcji betonu lub mas bitumicznych z infrastrukturą, przewidzianego do realizacji na działkach nr 1427/7, 1428/2, położonych w Sanoku, przy ulicy Kluski – Okrzei, obręb Śródmieście, w dzielnicy Posada.

# Ruch w Bieszczadach

Zachodzi podejrzenie graniczące z pewnością, że długi, majowy weekend, na dobre rozpoczął sezon turystyczny w Bieszczadach. Maczali w tym palce nasi szancciarze z Yank Shippers.



ARCHIWUM YANK SHIPPERS

Bieszczadzkie drogi zaroily się od samochodów, które w czwartek i piątek sunęły głównie w jedną stronę. Domkowicze pojechali na pierwsze porządki, turyści wybrali się w góry, a żeglarczy i wędkarzy skusił Zalew Soliński. Choć pełen jeszcze dużej, poziomej wody, to już bielący się od łódek. I to nie tylko żaglowych, bo ruszyła już solińska, Biała Flota.

Oficjalnie sezon zainaugurowała impreza w Polańczyku, zorganizowana z okazji Dni Gminy Solina. Jedną z atrakcji był występ Yank Shippers. Jak donosi członek i manager grupy, Bartek Konopka, atmosfera była naprawdę majowa, a publiczność żywo reagowała na muzykę. Shippersom nie przeszkodziła nawet potężna burza z piorunami, które „popieścili” okoliczne stupy energetyczne. Szancciarze kontynuowali występ bez prądu, śpiewając wraz z publicznością stoczoną pod parasolami. (bb)

# KRZYŻÓWKA NR 19

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

**SPONSOREM I NAGRODY JEST**  
**FOTO-CENTRUM**  
Janusz Nicko  
Sanok,  
ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłówie.

MIĘSO PODANE W WŁASNYM SOSIE	ZDOBNI SKRON ZWYCZYCY	EKSPLOATUJE STATEK	HURAGAN	DOBRE, GDY JEST UZIELANA W NIEBEZPIECZENSTWIE	5	NAPÓJ NIECZNY	HARZAD WZROKU PTAK Z OGONEM	CZAPKA WOJSK. MIASTO W JAPONII		
4										
ELEKTR. MASZYNA DO GOLENI	SELUZY DO TARCIA WARCZYW	PIEKNY KON	21					17		
RZĘKA W AMERYCE POŁUDN.	WYRAZ PRZEJĘTY Z J. ROSYJSKIEGO	WEDROWAŁ ZE STASIEM I NEL	13					3		
MILOWY LUB DEFILADY PARTNERKA FILONA										
GŁOSNE MIASTO KOŁO DEBLINA	WYNIK NIEROZSTRZYGNIĘTY	RZĄD LITER. D. POLITYK WĘGERSKI	14					18		
ZABAWNE ZDARZENIE										
TOALETOWE DO MYCIA										
MIASTO Z KRZYWĄ WIEŻĄ										
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Rozwiązanie krzyżówki nr 17:

## KTO WIELE OBIECUJE, MAŁO DAJE

- Małgorzata Żółkiewicz, ul. Piaskowa 8, 2. Jacek Bury, ul. Cegielniana 18/38, 3. Joanna Szałajko, ul. Kochanowskiego 7/2.

## Ciężary

# Brąz z rekordem

Piotr Gierut zdobył brązowy medal podczas rozgrywanej w Kielcach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. O wysokiej formie sztangisty Elcomu-MOSIR świadczy poprawa rekordu życiowego aż o 7,5 kilograma.

Gierut stanął na podium kategorii do 94 kg. W rwaniu wyrównał rekord życiowy, uzyskując 122,5 kg, ale w podrzucie zaliczył aż 160 kg, czyli o 7,5 więcej od dotychczasowej „życiówki”. W sumie miał 6 podejść, srebro przegrywając minimalnie, bo tylko o 2,5 kilograma. Pozostali reprezentanci Elcomu zajęli dalsze pozycje. **Magdalena Siwik** (40 i 50 kg) była 8. w ktg. powyżej 75 kg, **Robert Osenkowski** (90 i 110 kg) 14. w ktg. do 77 kg, a **Ryszard Mikoś** (95 i 115 kg) 11. w ktg. do 85 kg. Nie startował mający szansę na miejsce w pierwszej szóstce **Michał Wierzanowski**, który w przeddzień wyjazdu na zawody nabawił się kontuzji nadgarstka.

## Lekkoatletyka

# Sanoczenie w Krośnie

V Krośnieński Bieg Konstytucji, rozgrywany na dystansie 10 kilometrów, tradycyjnie ściągnął na start grupę sanockich długodystansowców. I jak co roku pokazali się z dobrej strony.

Dwóch uplasowało się w pierwszej dziesiątce klasyfikacji generalnej – 5. był **Edmund Kramarz** (czas 0.30.42), a 9. **Damian Dziewiński** (0.32.26). Dalsze lokaty zajęli członkowie Sanockiej Grupy Miłośników Maratonu – 18. **Grzegorz Fedak** (0.35.34 – poprawa o ponad 3,5 min w stosunku do roku ubiegłego), 26. **Mirosław Kaźmierczak** (0.37.09), 45. **Piotr Żołnierczyk** (0.41.14). Kaźmierczak wygrał kategorię wiekowa 50-59 lat. W przedziale 20-29 lat 2. był Dziewiński, 7. Fedak, a 17. Żołnierczyk. Kramarza, z racji zajęcia miejsca w pierwszej szóstce, sklasyfikowano tylko w generalce, choć zaznaczyć należy, że uzyskał najlepszy czas z zawodników przedziału wiekowego 30-39 lat. Jego żona, **Agata Kramarz** (0.45.55), była 6. wśród kobiet. Zwycięstwa odnieśli **Wiesław Figurski** z Mielca i Słowaczka **Dana Janeckova**.

## Wędkarstwo

# Powtórka Woźnego

Robert Woźny w świetnym stylu obronił tytuł spławikowego mistrza koła nr 3.

Na małym stawie w Sosenkach Woźny złowił około 70 płoci, dwa razy więcej od sklasyfikowanego na 2. pozycji **Grzegorza Krzyszyńskiego**. Miejsce 3. zajął **Jacek Popko**. Licznie zgromadzeni juniorzy łowili na dużym stawie, wygrał **Dawid Głowacz** przed **Pawłem Wodzyńskim** i **Rafałem Mulakiem**. Jedyną startującą kobietą była matka zwycięzcy, **Krystyna Woźna**, która złoty medal w klasyfikacji kobiet poparła 5. miejscem wśród seniorów. Ryby brały dobrze, tylko trzy osoby zeszyły na zero. Startowało 27 osób.

W niedzielę na stawie w Hłomczy mistrzostwa spławikowe rozegrają wędkarze z koła nr 1. Zbiórka i zapisy od 8.00 do 8.30 pod domkiem.

## Sport szkolny

### Lekkoatletyka

#### Sztafety przełajowe, finały wojewódzkie (Rzeszów)

Startowały drużyny z trzech sanockich szkół. W rywalizacji chłopców 7. miejsca wywalczyły sztafety ZST i G4. W zmaganiach dziewcząt zarówno ZSM, jak i G4 zajęły 10. lokaty. Poniżej składy naszych sztafet.

G4 (chłopcy): Dariusz Królicki, Dariusz Siejko, Piotr Bury, Tomasz Sawicki, Tomasz Dorotniak, Dominik Kędra, Marcin Koryto, Łukasz Stróżowski, Ireneusz Strawa, Daniel Haduch, Marcin Biały i Bartosz Vogel. Opiekun Ryszard Karaczkowski. G4 (dziewczęta): Justyna Chudziak, Iwona Oleszczuk, Anna Baran, Ewa Galej, Aneta Zimoń, Karolina Rojek, Martyna Bujwid, Anna Puchalik, Zuzanna Hipner, Joanna Wołoszyn. Opiekun Maria Rywka.

ZST: Łukasz Lubieniecki, Jakub Wancienko, Damian Sobolak, Emanuel Gratkowski, Sławomir Woźniak, Dawid Wydrzyński, Przemysław Chyła, Bartłomiej Komański, Radosław Chyła, Damian Niemczyk, Łukasz Waclawski, Łukasz Pastuszek i Rafał Filipowicz. Opiekunowie Zygmunt Futyma i Jarosław Dulęba.

ZSM: Agnieszka Józefek, Barbara Czopor, Agnieszka Kądziołka, Agnieszka Drobot, Marta Cieślak, Anna Kozimor, Ewelina Sroka, Joanna Przystasz, Ewelina Przystasz, Monika Wawrzyńska. Opiekun Andrzej Iszkowicz.

### Siatkówka

#### Gimnazjada, półfinał wojewódzki chłopców

We własnej hali drużyna G4 (opiekun **Ryszard Karaczkowski**), zajęła 3. miejsce, tym samym kończąc tegoroczne rozgrywki. „Czwórka” miała zaliczony zwycięski mecz z Górkami z turnieju rejonowego, jednak w kolejnych spotkaniach przegrała po 0-2 z G1 Jasio i G4 Krosno.

Skład G4 Sanok: Piotr Sokółowski, Tomasz Sokółowski, Kamil Sobolak, Dariusz Nieciegiewicz, Mateusz Cwikła, Konrad Chamulak oraz Wiktor Jajko.

Kolumnę opracował  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

## Badminton

# Szul i Długosz najlepsi

Rozdano medale rozgrywanych w dwóch turach Mistrzostw Sanoka. Po dwa złote krążki zdobyli **Ryszard Długosz** i **Antonina Szul**.

Turniej w SP1 stał na dobrym poziomie, nie brakowało zaciętych pojedynków, jak choćby decydujący mecz mężczyzn. Do finałów awansowało z eliminacji po 9 najlepszych zawodniczek i zawodników oraz par mieszanych. Grano do 2 wygranych setów: kobiety do 11 punktów w secie, mężczyźni do 15, miksty do 12. Ostatecznie tytuły indywidualne wywalczyli Długosz i Szul, którzy następnie odnieśli pewne zwycięstwo w mikście. Ogółem w turnieju udział wzięło około 50 osób. Zainteresowanie było spore, więc szykuje się powtórka w przyszłym roku i być może turniej na stałe wejdzie do kalendarza sanockich imprez.

**Kobiety:** 1. Szul, 2. Ewelina Tutak, 3. Wioletta Koziol.  
**Mężczyźni:** 1. Długosz, 2. Artur Rudnicki, 3. Marcin Zapal.  
**Miksty:** 1. Szul/Długosz, 2. Arleta Sokółowska/Rudnicki, 3. Karolina Fedczak/Michał Socha.



Antonina Szul (pierwsza od prawej) odniosła podwójne zwycięstwo

## Tenis

# Sezon już otwarty

Siedemdziesiąt osób uczestniczyło w czterodniowym turnieju otwarcia sezonu na kortach Sanockiego Klubu Tenisowego. W kategoriach młodzieżowych zwycięstwa odnieśli: **Julita Hańska**, **Patrycja Niżnik**, **Aleksandra Silarska** i **Julita Grzybowska** oraz **Rafał Orliński**, **Patryk Majewski** (Krosno), **Mateusz Styczyński**, **Krzysztof Malinowski** i **Damian Śmietana**. W finale turnieju seniorów **Piotr Czerepaniak** pokonał **Piotra Tarapackiego**. **Pierwszego seta** wygrał **Tarapacki 6/1** i zanosiło się na jego łatwe zwycięstwo, tymczasem dwie kolejne partie **Tarapacki** wygrał po 6/2. Miejsca 3. zajęli ex aequo byli i obecny prezes SKT, czyli **Julian Bartkowski** i **Marian Nowak**.

Wyniki:

- Ktg. do 10 lat.**  
Dziewczęta: 1. **Julita Hańska**, 2. **Aleksandra Pakiet**.  
Chłopcy: 1. **Rafał Orliński**, 2. **Mateusz Skrabalak**, 3. **Konrad Jarosiński** i **Patryk Garbaszewski**.
- Ktg. do 12 lat**  
Dziewczęta: 1. **Patrycja Niżnik**, 2. **Paulina Niżnik**, 3. **Aleksandra Silarska**.  
Chłopcy: 1. **Patryk Majewski**, 2. **Maciej Żółkiewicz**, 3. **Piotr Pankiewicz** i **Jakub Słuszkiewicz**.
- Ktg. do 14 lat**  
Dziewczęta: 1. **Silarska**, 2. **Agnieszka Gładysz**, 3. **Aneta Garbaszewska**.  
Chłopcy: 1. **Mateusz Styczyński**, 2. **Maciej Żółkiewicz**, 3. **Pankiewicz** i **Piotr Żółkiewicz**.
- Ktg. do 16 lat**  
Dziewczęta: 1. **Julita Grzybowska**, 2. **Aneta Garbaszewska**.  
Chłopcy: 1. **Krzysztof Malinowski**, 2. **Maciej Ziaja** (Jasio), 3. **Majewski** i **Krzysztof Bęben** (Jedlicze).
- Ktg. do 18 lat**  
Chłopcy: 1. **Damian Śmietana**, 2. **Tomasz Kopecki**, 3. **Piotr Sewastynowicz**.

Sanocki Klub Tenisowy ogłasza nabór do bezpłatnej szkółki dla dzieci z klas II i III podstawówki. Zgłoszenia 13 i 15 maja o godz. 16.00 na kortach.

## Tenis stołowy

# Kadet w finale

**Dawid Witka** awansował do turnieju finałowego Mistrzostw Polski Kadetów.

Podczas zmagani półfinałowych, które rozegrano we Włoszczowej, ping-pongista UKS-u G3 zajął 2. miejsce. Rozegrał 4 mecze, notując trzy zwycięstwa. Przegrał dopiero w pojedynku decydującym o półfinałowym zwycięstwie. Turniej finałowy rozgrywany jest od wczoraj – także we Włoszczowej.

**BRAMY SEGMENTOWE**  
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE  
**BRAMY ROLOWANE I ROLETY**

SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227  
SYSTEMY BRAM I ROLET

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869

## FUTBOL

IV liga podkarpacka

## Z kontry w Cisnej

GALICJA AQUAREL CISNA – STAL SANOK 0-2 (0-1)

Bramki: Kuzicki (4-wolny), Płoucha (90-głową). Stal: Sotysik – Ząbkiewicz, Stefanowski, Wróblecki – Pelczarski (55 Tarnolicki), Węgrzyn, Kuzicki, Łuczka, Kosiba – Sieradzki (55 Płoucha), D. Niemczyk (72 Drodz). Żółta kartka: Węgrzyn. Sędziował: G. Niemiec (Przeworsk). Widzów 100.

Po wpadce z Sokółem Nisko, za jaką uznać należy bezbramkowy remis w Sanoku, Stal zgodnie z naszym życzeniem szybko wróciła do wygrywania. Kolejny komplet punktów stalowcy przywieźli z Cisnej, drugi raz w sezonie pokonując miejscową Galicję.

Mecz rozpoczął się niemal identycznie jak jesienna potyczka obu drużyn – od szybkiego gola **Macieja Kuzickiego**. Wtedy pomocnik Stali wykorzystał ewidentny prezent bramkarza Galicji, teraz dopomógł mu szczęście – po mocnym strzale z wolnego piłka zrykoszetowała od muru i wpadła w samo okienko. Mając ustawiony mecz drużyna **Andrzeja Łękawskiego** zaczęła mądrze grać z kontry, stwarzając multum sytuacji strzeleckich, ale skuteczność wolała o pomstę do nieba. Najlepszej sytuacji nie wykorzystał **Piotr Łuczka** – w sytuacji sam na sam strzelił w słupek, a dobijając trafiał we wracającego rywala, choć mógł podać do czekającego przy dłuższym słupku **Daniela Niemczyka**, któremu pozostałoby dopełnić formalności. Niemczyk też nie grzeszył skutecznością, marnując ze dwie świetne okazje, innych nie wykorzystali **Krzysztof Drodz**, **Witold Tarnolicki**, **Robert Ząbkiewicz**, czy **Jacek Płoucha**. Dopiero ten ostatni zdołał odzyskać bramkę Galicji, już w przedłużonym czasie celnie główkując w długi róg po centrze Kuzickiego. Rywale zagrali naszej bramce praktycznie tylko po rzutach wolnych byłego stalowca, **Grzegorza Pastuszaka**, ale **Bernard Sotysik** nie dał się pokonać.

## Sanocki sposób

STAL HERB SANOK – LECHIA SĘDZISZÓW 4-1 (1-0)

Bramki: Płoucha 2 (48-głową, 90), Kuzicki (43), Daniel Niemczyk (55) – Szeliga (79-głową). Stal: Płatek – Ząbkiewicz (46 Łuczka), Stefanowski, Sumara – Pelczarski (46 Tarnolicki), Kuzicki, Węgrzyn, Wróblecki, Kosiba (70 Hodyr) – Daniel Niemczyk, Sieradzki (46 Płoucha). Sędziował J. Jaskot (Stalowa Wola). Widzów 350.

Nawet po niezbyt wnikliwej analizie należy dojść do wniosku, że kluczem do ostatnich zwycięstw Stali jest strzelanie bramek „chwile przed przerwą”. Z Mielcem dwa gole **Janusza Sieradzkiego** na minuty przed przerwą, z Kańczugą karny **Marka Węgrzyna** do szatni i główka **Jacka Płouchy** w końcówce, z Tyczynem znów **Sieradzki** na dobry początek, statystyka z Cisną powyżej. A już samych siebie stalowcy przeszli w meczu z Lechią, strzelając w ten sposób trzy z czterech goli. Świetna dyspozycja Płouchy – grając tylko drugą połowę trafił dwa razy, oczywiście zaraz po przerwie i tuż przed końcem.

Pierwsze trzy kwadranty nie zapowiadały efektownego zwycięstwa. Stal grała kiepsko, sytuacji było jak na lekarstwo. W 15. minucie Węgrzyn chybił po podaniu Daniela Niemczyka, chwilę przed przerwą w dobrej sytuacji **Paweł Kosiba** nie zdecydował się na strzał. Lechia też dwukrotnie zagrożona naszej bramce, ale Płatek obronił uderzenia Rudnego i Koraba. Wszyscy sądzili już, że do szatni oba zespoły zjedzą bez bramek, lecz w 43. min Kuzicki przyjął piłkę tyłem do bramki, po czym prawie padając na murawę strzelił płasko z obrotu i futbolówka wpadła w długi róg bramki rywali. Za moment po rzucie różnym szansę miał jeszcze Niemczyk, lecz nie sięgnął piłki głową.

Mimo prowadzenia gra pozostawia wiele do życzenia i trener Łękawski zdecydował się od razu na pokerowe trzy zmiany. I jak w meczu z Kańczugą dały one świetny efekt. Zaraz po przerwie Tarnolicki trafił w boczną siatkę, ale po chwili Płoucha popisał się soczystą, wręcz idealnie czystą główką, wykorzystując kornierową centrę Kuzickiego. Za moment znów okazję miał Tarnolicki, ale zamiast spokojnie przyjąć futbolówkę próbował strzelać szczupakiem. W 55. min oglądaliśmy najpiękniejszą akcję meczu, która przyniosła Stali trzeciego gola: Płoucha zagrał piętą do Tarnolickiego, ten zacentrował w pole karne, gdzie Niemczyk popisał się kapitalnym wolejem w róg i piłka po rękach bramkarza wpadła do siatki. Prowadząc 3-0 stalowcy zaczęli grać bardzo swobodnie, ładnie dla oka, lecz na nieco zbyt dużym luzie i goście stworzyli sobie kilka sytuacji bramkowych. Wreszcie w 79. min bodaj najmniejszy na boisku Szeliga wykorzystał dobrą centrę Klamuta, nieobecność naszych obrońców i błąd źle ustawionego **Tomasza Płatka**, głową strzelając honorowego gola. Wcześniej Franków omal nie strzelił swojaka piętą, a w końcówce Płoucha przetrzelił głową dosłownie z 5 metrów. Zrehabilitował się jednak w ostatnich sekundach, z zimną krwią finalizując błyskotliwą kontry Stali (świetne podanie Węgrzyna). Panowie – oby tak dalej!

Tabela: 1. Resovia (59, 65-23); 4. Stal (49, 47-31).

## Klasa okręgowa

Haczów – Górnik Strachocina 1-1 (0-1); Ruda (32). Tabela: Krośnianka Krosno (50, 49-17); 6. Górnik (29, 31-31).

## Klasa B

Grom Sanoczek – Iskra Przysietnica 3-0 (2-0): Sieradzki (25), P. Bułdak (40), G. Bułdak (75). Nelson Polańczyk – LKS Pisarowce 2-2 (2-0): Krupa (80), Bałaban (90). Pomowiec Olszanica – Orkan Markowce 1-1 (1-0): P. Daniło (79). Piłomień Zmiennica – ULKS Czerteż 3-5 (2-3): Koczera 3 (42, 43-karny, 85), Sobański (5), Dutkiewicz (65). ULKS Czerteż – Bukowianka Bukowsko 1-1 (1-1): Sobański (25-karny). Lotniarz Bezmiechowa – Grom Sanoczek 3-1 (1-0): G. Bułdak. LKS Pisarowce – Pomowiec Olszanica 6-1 (2-0): Lachiewicz 4 (20, 30, 75, 80), Pluskwiak 2 (51, 65). Orkan Markowce – LKS Niebocko 0-1 (0-0). Tabela: 1. Pisarowce (40, 32-12); 5. Markowce (29, 39-36); 9. Czerteż (24, 31-38); 13. Sanoczek (16, 23-41).

## Klasa C

LKS Wzdów – Beskid Prusiek 1-1 (0-0): Tomczak (70). Beskid Prusiek – LKS Hłudno 1-1 (0-0): Borucki (63). Tabela: 1. Golcowa (37, 43-11); 12. Beskid (14, 19-36).

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Klasa A

## A gdzie skuteczność?

Po udanym początku rundy Komunalni dostali zadyszki, bezbramkowo remisując dwa kolejne mecze. Strzelecki impas przerwał dopiero zaległy pojedynek w Jasienicy Rosielnej, choć i tam drużyna Piotra Kota nie grzeszyła skutecznością.

STAL II KOMUNALNI SANOK – LKS RUDENKA 0-0

Stal: Płatek – Chyła, Furdak, Sokołowski, Szwec – Siviński, Hodyr, Kozłowski (8 Wojnarowski, 80 Nykiel), Szczudlik – Wancienko, Drodz (75 Nogaj).

W meczu z wyraźnie słabszym rywalem Stal nie potrafiła wbić nawet jednego gola, choć gra stale toczyła się na połowie gości. W 24. min sytuacji sam na sam nie wykorzystał **Janusz Wojnarowski**, potem z ostrego kąta strzelał **Daniel Hodyr**, a po indywidualnej akcji fatalnie spudłował **Krzysztof Drodz**. W końcówce przed szansą zdobycia zwycięskiej bramki stanął **Marcin Siviński**, lecz i jemu zabrakło zimnej krwi.

LUBATÓWKA – STAL II KOMUNALNI SANOK 0-0

Stal: Płatek – Chyła, Furdak, Sokołowski, Szwec – Hodyr, Siviński (55 Nogaj), Chrzęścijan (60 Nykiel), Wańcieńko – Drodz, Wojnarowski.

Podobnie jak z Rudenką. Stalowcy znów zagrali nieskutecznie, najlepszych okazji nie wykorzystali Drodz, Wojnarowski, czy **Wojciech Wancienko**. Po strzale tego ostatniego jeden z rywali wybił piłkę ręką, ale arbiter nie dopatrzył się przewinienia. Gospodarze tylko raz zagrozili bramce Stali, zaraz na początku meczu.

BŁĘKITNI JASIEŃCA ROSIELNA –

STAL II KOMUNALNI SANOK 1-3 (0-2)

Bramki: Wancienko (15-głową), Płoucha (30-głową), Gęśla (80). Stal: Jankowski – Chyła, Furdak, Sokołowski, Szwec – Kawa (46 Damian Niemczyk), Siviński, Chrzęścijan (46 Nykiel), Hodyr – Płoucha (46 Gęśla), Wojnarowski. (60 Jęczkowski).

Skuteczność nadal marna, bo goli mogło być nawet z trzy razy więcej, ale ważne, że po dwóch nieudanych meczach drużyna sięgnęła wreszcie po zwycięstwo. Do przerwy Komunalni prowadzili po celnych główkach Wancienki i Płouchy (podobnie jak w meczu z Lechią trafił po kornierze). Kilka okazji miał Siviński, a w ostatniej minucie pierwszej połowy Hodyr nie wykorzystał karnego. W drugiej połowie mogli trafić Wancienko i Jęczkowski (słupek), wreszcie sztuka ta udała się gospodarzom. Wynik meczu po indywidualnej akcji ustalili **Rafał Gęśla**.

Remix Niebieszczadny – Alces Długie 0-2 (0-2), Osława Zagórz – Remix Niebieszczany 1-2 (1-1); T. Czubek 2 (28, 46), Remix Niebieszczany – Leśnik Baligród 2-1 (1-0): Gacek (43), Maksymiak (59)

Tabela: 1. Start (43, 37-18); 5. Remix (30, 33-29); 7. Stal (28 30-23).

W niedzielę (godz. 16.00) Komunalni podejmują Leśnika Baligród.

II podkarpacka liga juniorów

## Lider pokonany!

Wydarzeniem ostatniej kolejki było efektowne zwycięstwo juniorów starszych nad prowadzącą w tabeli Polonią Przemysłą. Drużyna Piotra Kota nie składa broni w walce o powrót do I ligi. Wcześniej nasze zespoły przywieźły komplety punktów z Tyczyna.

Juniorzy starsi

STRUG TYCZYN – STAL SANOK 1-2 (0-0)

Bramki: Niemczyk (55), D. Bieliń (70). Stal: Jankowski – Bańkowski, Węgrzyn, Pawiak – Kawa (46 D. Bieliń, 80 Nogaj), Ł. Bieliń, Niemczyk, Chrzęścijan (46 Chyła), Radwański – Gęśla (70 Nikody), Zięba.

Zwycięstwo zasłużone, ale i skromne, bo stalowcom brakowało skuteczności, sędzia nie uznał trzech bramek, a rywale strzelili honorowego gola już w doliczonym czasie. Prowadzenie zdobył **Damian Niemczyk**, w sytuacji sam na sam zakładając bramkarzowi klasyczną siatkę. Na 2-0 głową podwyższył **Daniel Bieliń** po kornierze **Radosława Chyły**.

STAL SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 5-3 (2-1)

Bramki: Zięba 3 (17, 35, 66), Nikody (58), Pawiak (78). Stal: Jankowski – Węgrzyn, Pawiak, Bańkowski, Kawa (78 Siviński) – Ł. Bieliń, Niemczyk, Radwański, P. Chyła (90 Nykiel) – Zięba, Nikody (80 Nogaj).

Najlepszy wiosenny mecz stalowców! Zagrali bardzo zdecydowanie i żądni rewanżu za bolesną porażkę z jesieni (1-6). Bohaterem spotkania był **Maciej Zięba**, który ustrzelił hat-trick, skutecznie wykańczając zespołowe akcje. Trzecią bramkę z najbliższej odległości zdobył Nikody, a piątą, strzałem z wolnego, **Sebastian Pawiak**. Po przerwie Polonia próbowała zmienić niekorzystny wynik, ale Stal zagrała bardzo skutecznie, bezlitośnie wykorzystując błędy rywali.

1. Polonia (45, 59-15); 4. Stal (34, 34-29).

Juniorzy młodzi

STRUG TYCZYN – STAL SANOK 2-3 (0-3)

Bramki: Bacior 2 (15, 20), Nikody (28). Stal: Bednarczyk – Duda, Twardy, Sabat, Jęczkowski – Sałaciak, Tabisz, Tchórz (Nestorowicz), Leśniowski (41 Gęśla) – Bacior, Nikody.

Mecz rozstrzygnął się w ciągu kwadransa i połowy. Najpierw dwa razy trafił **Rafał Bacior**, potem „dobijankę” zakończył Nikody i wydawało się, że jedyną niewiadomą są rozmiary zwycięstwa Stali. Tymczasem po przerwie, mimo dalszej przewagi naszej drużyny, dwa razy trafili gospodarze.

STAL SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 1-1 (1-1)

Bramka: Niemiec (20). Stal: Bednarczyk – Sabat, Tabisz, Sałaciak, Bacior – Duda, Twardy, Jęczkowski, Leśniowski – Niemiec (41 Tchórz), Pogorzelec (55 Nestorowicz, 71 Nikody).

Sprawiedliwy remis po zaciętym meczu. Do przerwy lekka przewaga gości, potem gra się wyrównała, a w końcówce dominowali podopieczni **Ryszarda Pytlowanego**. Prowadzenie uzyskał **Maciej Niemiec** pięknym lobem z 20 metrów. Polonia mogła wyrównać z karnego (faulował **Mateusz Twardy**), ale **Gerard Bednarczyk** obronił strzał rywala. Ten jednak zrehabilitował się chwilę później, skutecznie kończąc szybką kontry Polonii.

Tabela: 1. Polonia (52, 81-11), 2. Stal (47, 61-17).

## KOLARSTWO

Puchar Polski w zjeździe

## Start w Ustroniu

Zjazdowcy rozpoczęli tegoroczne zmagania od tradycyjnych zawodów w Ustroniu. Z naszej czwórki najlepiej wypadł **Paweł Marczak**, reprezentujący barwy Roweromanii.

Na tegoroczną klasyfikację Pucharu Polski składać się będzie łączna punktacja Pucharu Żywca i Pucharu Nokii. Część naszych zawodników nie może miłe wspominać rozegranego pierwszego dnia ustońskich zmagani Pucharu Żywca – na skutek problemów ze sprzętem sędziowie ukarali karnymi minutami **Macieja Haducha** i **Łukasza Blecharczyka** (reprezentują Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie), pozbawiając ich szans na walkę o dobre lokaty. Realne czasy dałyby im miejsca w połowie stawki ponad 60 zawodników w kategorii elity. Marczak zajął 14. miejsce mimo jazdy „na kapciu”, a w rozgrywanym dzień później Pucharze Nokii uplasował się o pozycję wyżej. Haduch był 33. mimo wyrotki, a Blecharczyk 38. Dobrze pokazał się startujący pierwszy rok w elicie **Miroslaw Dżugan** z klubu Timxtrim, plasując się na 21. pozycji.

Zawody rozgrywano na trudnej, śliskiej trasie, liczącej około 3,5 kilometra – uzyskiwane prędkości w niektórych miejscach dochodziły prawie do 100 kilometrów na godzinę. W zawodach nie wystartował najlepszy krajowy weteran sprzed dwóch lat, **Mariusz Kozioł** z Timxtrim. Już na miejscu okazało się, że w tym roku... nie będzie osobnej klasyfikacji mastersów.



Stoją od lewej: Łukasz Blecharczyk, Mariusz Kozioł (z tyłu), Miroslaw Dżugan i Maciej Haduch.

Pierwsze starty szosowców

## Aktywni bracia

W tym samym czasie sezon zainaugurowała też grupa szosowców Elcomu-MOSiR. Pierwsze starty zaliczyli w Sosnowcu i podlódzkiej Włoszczowej.

Ekipa Elcomu liczy obecnie 6 zawodników, bowiem do **Szymona Chmielewskiego**, **Tomasza Chmielewskiego**, **Dariusza Śliwiaka** i **Macieja Wydry** dołączyli **Patryk Rudzki** z Tarnowa i **Michał Giemza** z Kielc. – Kryterium uliczne w Sosnowcu, liczące prawie 100 kilometrów, było dla nas swoistym przetarciem – relacjonuje Sz. Chmielewski. – Chodziło przede wszystkim o pokonanie trasy, co nie udało się ponad połowie zawodników. Nie zajęliśmy wysokiej lokaty, ale z naszej szóstki, na skutek defektu, wycofał się tylko **Giemza**.

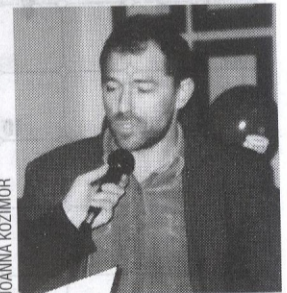
Dzień później grupa Elcomu uczestniczyła w mocno obsadzonym (około 130 zawodników nie tylko z kraju) wyścigu szlakami Wincentego Witosa na dystansie prawie 200 kilometrów. Z ucieczką zabrał się Sz. Chmielewski, zajmując ostatecznie 13. miejsce ze średnim czasem 42 km/h. Natomiast na początku grupy pościgowej dojechał T. Chmielewski (około 20. pozycji). Pozostali uplasowali się na dalszych pozycjach.

Automobilizm

## Podwójna wygrana

**Robert Borowy** okazał się najlepszym terenowcem morderczego, pięciodniowego rajdu MUTT w Gliwicach. Na swoim podrasowanym UAZ-ie wygrał nie tylko klasę sportową, ale i klasyfikację generalną!

Osiągnięcie uznać należy za duży sukces, zwłaszcza że wystartowało około 70 załóg, z czego prawie połowa nie ukończyła zmagani. – Rajd był rzeczywiście morderczy, składał się z dojazdówek, prób przejazdu i odcinków specjalnych, w sumie wyszło około 500 kilometrów. Pierwszego dnia mieliśmy wieczorny prolog, a potem już ostre ściganie. Chodziło o to, by jechać możliwie równo i bezawaryjnie, co chyba nam się udało, choć i my nie uniknęliśmy wyrotki i urwania drążka kierownicy. Ale chyba nie było załogi, która zakończyłaby rajd bez przygód, po wszystkich samochodach bynajmniej nie wyglądały jak prosto z salonu – powiedział o wyścigu Borowy.



Robert Borowy

Już w niedzielę wielki finał Sanockiej Ligi Piłki Siatkowej! Obydwa mecze rozegrane zostaną w hali Zespołu Szkół Technicznych, początek o godzinie 11.00. Najpierw w pojedynku o 3. miejsce Straż Pożarna zmierzy się z Wójcystwem, a następnie o główne trofeum, okazały puchar, walczyć będą Mansard z Pogleszem. Organizatorzy zapraszają wszystkich kibiców – wstęp wolny.